

Włochy Wizyta wicepremiera R. Malinowskiego

Berlin Prymas Glomp w NRD

Przed wieczorem prymas odwiedził ambasadę PRL w Berlinie.

USA

Batalia telewizyjna Reagan-Mondale

Meksyk Żądanie wydalenia ambasadora USA

Irak-Iran Zacięte walki

Premier Grecji Andreas Papandreu rozpoczął wizytę w naszym kraju

Spotkanie premierów Polski i Grecji • Wielka Wstęga Orderu Zasługi PRL dla A. Papandreu • Doktorat honoris causa UJ dla Dostojnego Gościa

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie premiera Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej gen. Wojciecha Jaruzelskiego, 22 bm. przybył do Polski z oficjalną wizytą premier Republiki Greckiej Andreas Papandreu.



Podczas powitania na lotnisku Okęcie

Przed wyborami do terenowych organów samorządowych

(Inf. wł.) Wczoraj w siedzibie Krakowskiej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego odbyło się kolejne posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu ds. Wyborów do terenowych organów samorządowych.

Za wybitne zasługi w dziele uprzemysłowienia

Krakowski „Mostostal” odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I Klasy



Kazimierz Barcikowski dekoruje Krakowski „Mostostal” Orderem Sztandaru Pracy I Klasy.

Przed dzisiejszym Plenum KK PZPR

Jakie będą nowe osiedla mieszkaniowe?

(Inf. wł.) Dzisiejsze obrady plenarne, ich dorobek, postanowienia — niewątpliwie zainteresują każdego obywatela naszego miasta.

Od 1 listopada nowe taryfy usług pocztowych i telekomunikacyjnych

Zamiast listów taniej pisać kartki

W ciągu kilku najbliższych dni najlepiej załatwić całą zaległą korespondencję i rozmowy telefoniczne.

„Czarna niedziela” na krakowskiej giełdzie

(Inf. wł.) Krakowska giełda samochodowa już dawno przestała być tym, czym powinna — stała się natomiast polipolnym bazarem, gdzie handluje się, a raczej spekuluje różnymi towarami.

Stany Zjednoczone Odkrycie nowej galaktyki

WASZYNGTON (PAP). Dwóch astronomów z Uniwersytetu Berkeley w Kalifornii, Stanisław Djorgowski i Hyron Spinrad, odkryli nową galaktykę, oddaloną od Ziemi o 12 mld lat świetlnych.

Posiedzenie Prezydium Rządu

Powstaje nowa regulacja prawna układów zbiorowych pracy

WARSZAWA (PAP). Biuro Prasowe Rządu informuje: 22 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło wstępne założenia nowej regulacji prawnej układów zbiorowych pracy.

II Krajowy Zjazd Delegatów ZMW kontynuuje obrady

Młodzież chłopska pragnie sama rozwiązywać problemy wsi i kraju

WARSZAWA (PAP). Poniedziałek był drugim dniem obrad II Krajowego Zjazdu Delegatów ZMW. W zespole problemowych omawiano działalność wewnątrzorganizacyjną i ideowo-wychowawczą ZMW.

W Krakowie — w 40-lecie Polski Ludowej i 40. rocznicę powstania AL

I Wojewódzki Kombatancki Zlot byłych żołnierzy GL-AL

(Inf. wł.) Jedną z uroczystości z okazji 40-lecia Polski Ludowej był odbywający się wczoraj w Krakowie, w hali widowiskowo-sportowej GTS „Wisła” I Wojewódzki Kombatancki Zlot b. żołnierzy GL-AL.

Nowosądeckie Inauguracja obchodów 40. rocznicy powstania TPPR

(Inf. wł.) Kilkadziesiąt tysięcy członków grupuje w swych szeregach działająca w Nowosądeckim wojewódzka organizacja Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Trwa śledztwo w sprawie uprowadzenia księdza Jerzego Popiełuszki

WARSZAWA (PAP). Trwa intensywne śledztwo w sprawie uprowadzenia ks. Jerzego Popiełuszki. Pod naciskiem Komendy Głównej MO prowadzone są ogólnokrajowe poszukiwania zaginionego.



Fot. W. KLAG

W ub. tygodniu 113 śmiertelnych ofiar wypadków drogowych

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Biuro Ruchu Drogowego KG MO, w minionym tygodniu wydobyło się 779 wypadków. Zginęło 113 osób, co jest tegorocznym miesięcznym rekordem.

Z dalekopisu

(d) GARRY ADAMS, poseł do Izby Gmin z Irlandii Północnej i przewodniczący partii Sinn Fein, którą uważa się za polityczne skrzydło terrorystycznej Irlandzkiej Armii Republikańskiej, odwiedził w wywiadzie dla amerykańskiego tygodnika „Newsweek”, że „słusznym celem zamachów IRA są nie tylko premier Margaret Thatcher, ale i wszyscy członkowie rządu brytyjskiego w przeszłości i obecnie”.

Adams został wybrany do Izby Gmin z katolickiego okręgu w Irlandii Północnej.

NA MORZU Północnym, w pobliżu holenderskiej wyspy Terchelling zatonał brytyjski statek transportowy. Spośród pięciu członków załogi uratował się tylko kapitan. W chwili katastrofy wiatr wiał z prędkością 10 stopni w skali Beauforta, a fale osiągały wysokość 8 metrów. Pod uderzeniami żywiołu statek wyrzucił się.

BLISKO 50 osób wzięło udział w demonstracji przed

budynkiem zakładu pogrzebowego w Chicago, protestując przeciwko spalaniu zwłok w miejscowym krematorium, co powodowało nieznośny zapach.

Mieszkańcy, wśród których jeden jest byłym więźniem obozu koncentracyjnego, twierdzą, że odgórnie zastrzeżono krematorium mając nadzieję, jakby mieszkali w pobliżu obozu zagłady.

DO RODZINNEJ tragedii doszło w jednym z mieszkań przy ulicy Hetmańskiej w Białymstoku. Żaloga jednego z radiowozów patrolujących miasto znalazła na jezdni zwłoki mężczyzny z ranami klatki piersiowej. Ustalono, że jest to mieszkający samotnie w pobliskim domu 42-letni Ryszard S. Stwierdzono że od kilkunastu godzin spżywał na alkohol wópinie z bratem 53-letnim Jerzym S. Dozł do piątkowej awantury i bójkę, podczas której Jerzy S. uderzył brata stołowym nożem w klatkę piersiową. Cios okazał się śmiertelny.

Premier Grecji Andreas Papandreu rozpoczął wizytę w naszym kraju

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

cepremier Janusz Obodowski, ambasador PRL w Grecji Józef Tejchma, ministrowie i gospodarze stolicy. Na uroczystość powitania przybył dziekan korpusu dyplomatycznego, ambasador Syrii Mohammad Toufik Juhani.

O godz. 11.00 wylądował samolot specjalny ze Sztokholmu. Przy stopniach samolotu dostojnego gościa i jego małżonkę powitał gen. Wojciech Jaruzelski z małżonką. Premier Papandreu przedstawił towarzyszącą mu osobistość grecką. W skład delegacji oficjalnej wchodził m. in. członek gabinetu: Karolos Papulias — I zastępca ministra spraw zagranicznych, Kostas Watisos — I zastępca ministra gospodarki narodowej, Dimitris Marandis — wiceminister w urzędzie premiera, Kostas Aslanis — wiceminister transportu oraz Leonidas A. Evangelidis — ambasador Republiki Greckiej w PRL.

Z kolei gen. W. Jaruzelski przedstawił członków naczelnych władz państwowych PRL.

Rozlegają się dźwięki hymnów narodowych Grecji i Polski. Andreas Papandreu w towarzyszywie Wojciecha Jaruzelskiego odebrał raport do wydziału WP.

Handlu Zagranicznego rozmowy gospodarze. Przewodniczyli im minister handlu zagranicznego Tadeusz Nestorowicz i I zastępca ministra gospodarki narodowej Grecji Kostas Watisos. Głównym tematem rozmów była ocena obecnego stanu stosunków gospodarczych i perspektywy wymiany handlowej z Grecją.

Spotkanie premierów

Wojciech Jaruzelski spotkał się wczoraj z Andreasem Papandreu. W czasie spotkania obaj premierzy omówili stan i perspektywy stosunków dwustronnych oraz dokonali szerokiej wymiany poglądów na najważniejsze problemy międzynarodowe.

Równocześnie z rozmowami obaj premierzy, w Ministerstwie Spraw Zagranicznych

W pałacu Rady Ministrów

Wczoraj w pałacu Rady Ministrów odbyła się uroczystość wręczenia Andreassowi Papandreu Wielkiej Wstęgi Orderu Zasługi PRL.

Przekazując to wyróżnienie odznaczony przez przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego powiedział, że jest on wyrazem uznania dla działalności A. Papandreu na arenie międzynarodowej, a także

Doktorat honoris causa UI dla Andreea Papandreu

KRAKÓW (PAP). Uniwersytet Jagielloński poinformował 22 bm. o nadaniu tytułu doktora honoris causa profesorowi Andreassowi Papandreu — premierowi Grecji. Z wnioskiem o nadanie tej godności wystąpił do Senatu krakowskiej Almae Matris Wydział Prawa; wniosek poparł warszawska Szkoła Główna Planowania i Statystyki oraz Uniwersytet Śląski. Przymając tytuł Senat kierował się szacunkiem dla ogromnego dorobku naukowego Andreea Papandreu, znakomitego ekonomisty i politologa, autora 80 monumentalnych prac z tych dziedzin, profesora wielu uniwersytetów świata.

Przed Grobem Nieznanego Żołnierza

Swoją podróż w Warszawie premier Grecji rozpoczął od złożenia wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa.

Z placu Zwycięstwa premier Grecji udał się na starymiński Rynek, gdzie w Muzeum Historycznym m. st. Warszawy obejrzał film do-

prowadzone były rozmowy na tematy międzynarodowe i dwustronne. Rozmowy prowadził minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i I zastępca ministra spraw zagranicznych Grecji Karolos Papulias.

Również po południu prowadzone były w Ministerstwie

wyraża szacunek dla jego postawy wobec Polski.

Przyjęcie

Prezes Rady Ministrów gen. Wojciech Jaruzelski z małżonką wydał w pałacu Rady Ministrów przyjęcie na cześć premiera Grecji Andreea Pa-

Dwa razy Korynt

Red. Olgierd Jędrzejczyk pisze z Grecji

Stojemy w odległości dwudziestu metrów od kanału. Na parkingach autokary pełne starszych Amerykanek, Angielek i Francuzek. Najmłodsza grupa turystów stanowią zawsze Polacy, tak przynajmniej twierdzi usłużny pilot naszej wycieczki. Blyskawicą wymiana kompletu zwiedzających jest tu widoczna jak na dłoni. Znajdujemy się nad Kanałem Korynckim — słynnym wąskimi i niedugim kanałem, który połączył w latach 1881—1893 Morze Egejskie z Morzem Jońskim. Dziwnym w całym świecie dywanowym towarzyszem — Czy kanał rzeczywiście ma 6343 metry? To chyba niemożliwe, przecież widać stał dwa końce!

Tu stojącej się grupa niedowiardów i po kilka razy przebiegamy tam i z powrotem, zatrzymując się nad głębokimi na 23 metry ścianami, wyciętymi jak w kawałku olbrzymiego tortu. Szerokość osmiu metrów oczywiście ogranicza liczbę statków, tedy przepływających, ale twardo

si — kupują taśmy lub płyty z piosenkami miłosnymi, królują melodie z „Greka Zorby”. Skąd o tym wiem? Pilotki mają zwyczaj prosić o pozyczenie nowo kupionych taśm, które potem odzwierają na magnetofonach autobusowych.

Przepliw wiedzających jest szczyt. Większość spieszy przeciw do starego Koryntu i tam dopiero rozpoczyna się uczta duchowa. Wszyscy najzwyczajniej w świecie debiują ze zdumienia. Świętynia Apollina? Ależ tak. Bama, z której przemawiał św. Paweł? Naturalnie. Resztki rzymskiej agory, trzech bazylik — tak, tak, tak. W tym miejscu zaczynam podziwiać rodaków. Jesteśmy rzeczywiście turystami nietytowanymi i różnymi się w tym jednym względzie od licznych cudzo-

II Krajowy Zjazd Delegatów ZMW

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

podkreślano w dyskusji — młodzież wiejska pragnie jednak otrzymać większą pomoc ze strony terenowych władz administracyjnych i gospodarczych.

Spotkanie w KC PZPR

WARSZAWA (PAP). 22 bm. sekretarz KC PZPR Waldemar Świrgiński spotkał się z przybyłymi na II Krajowy Zjazd ZMW delegacjami organizacji młodzieżowych krajów socjalistycznych oraz Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Delegacja uczestników II Krajowego Zjazdu Delegatów ZMW

Delegacja uczestników II Krajowego Zjazdu Delegatów ZMW złożyła wczoraj wianki kwiatów w miejscach pamięci narodowej, pod Grobem Nieznanego Żołnierza, na terenie muzeum żołnierskiej rzeźbionych, pod pomnikiem warszawskiej Nike, w miejscu straceń w Palmirach, na warszawskim cmentarzu na Powązkach. Przedstawiciele młodzieży wiejskiej oddali hołd pamięci poległych w walce o wolność i wyzwolenie społeczne narodu.

Gdybyśmy miała najprościej scharakteryzować dyskusję plenarną i w zespołach, jaka odbyła się podczas wczorajszego dnia zjazdowego to ograniczyłabym się do stwierdzenia, iż jest ona krytyczna, aczkolwiek równocześnie wskazująca na konkretne rozwiązania problemu.

Ma ten zjazd atmosferę szczerości i autentyczności. Mówi się wprost, bez ogródek. Na forum często podkreślano słabe punkty działalności organizacji. Krytyczne uwagi padają pod adresem Zarządu Krajowego, który według opinii niektórych dyskusyjantów ma charakter „komunistyczny”.

Nie najlepiej wypadło podsumowanie działalności Komisji Rewizyjnej i Sądu Koleżeńskiego.

Wnoszono o wprowadzenie systematycznego szkolenia politycznego i ideologicznego dla wszystkich członków ZMW. Młodzież wręcz domaga się powołania szkoły aktywów ZMW. Wniosek ten zgłosił w zespole ds. działalności wewnątrzorganizacyjnej i ideowo-wychowawczej jeden z krakowskich delegatów — TADEUSZ BOCHNIA. Dyskutancko ostro wypowiedział się przeciwko punktowi preferencyjnym na wyższe uczelnie, słyszało się głosy, iż są one obraźliwe.

Starano się rozstrzygnąć problem, czy wprowadzić więcej etatów w ZMW? Zdania były podzielone, aczkolwiek większość popierała „Wychowawcze” — to stare, jeszcze „wielkowie” hasło. Nie ma traci ze swej aktualności.

W kuluarach zjazdu dużo

Z troską o losy wsi i młodych rolników

Red. Izabela Pieczara przekazuje z Warszawy

Myszę, że nie było najszerszym rozwiązaniem połączenie obrad na temat działalności kulturalnej, propagandowej, sportowej i turystycznej w tym samym zespole. Jedni mówili o sprawach ducha, a drudzy o braku sprzętu sportowego. Wszystkie te problemy znamy bardzo dobrze z innych spotkań i narad. Aspiracje młodzieży wiejskiej nie mogą się spełnić, bo ciągle brakuje: bazy, animatorów kultury.

Obrady plenarne, toczące się w godzinach popołudniowych w większości głosów kontynuowały wki pracy w zespole. Jeszcze raz ujawniła się troska o przyszłość rolnictwa i sytuację młodego rolnika na wsi. Mówiono także o świadczeniach emerytalnych dla rolników, miejscu i roli kobiet wiejskiej, budownictwie mieszkaniowym.

Przysłuchując się obradom mogłam stwierdzić, że w opinii młodych ludzi są bardzo dojrzałe, przemysłowe. Wnioski dokładnie skonkretyzowane. W referatach i dyskusjach wyraźnie widać pełen sposób myślenia, który lansuje młodzież. „Wychowawcze” — to stare, jeszcze „wielkowie” hasło. Nie ma traci ze swej aktualności.

W kuluarach zjazdu dużo

Trwa śledztwo

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

— 125p” zwracał się z prośbą o pomoc Waldemar Chrostowski.

W odpowiedzi na apel opublikowany w komunikatach organów prokuratury i resortu spraw wewnętrznych otrzymują od obywateli liczne sygnały i informacje. Między innymi zgłosił się pasażer samochodu „fiat 126p”, który był wyprzedzany przez samochód porwawczy. Niektóre informacje zawierają sugestie

dotyczące aktualnego miejsca pobytu ks. Jerzego Popiełuszki. W Warszawie zgłosiła się i złożyła zeznania Katarzyna P., która utrzymuje, że widziała ks. J. Popiełuszkę w sobotę 20 października, w godzinach południowych, na jednej z ulic Saskiej Kępy.

Wszystkie sygnały od społeczeństwa są wnikliwie sprawdzane.

Organy prowadzące śledztwo zwracają się ponownie z prośbą o dalsze informacje mogące przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności uprowadzenia.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 października 1984 r. zmarł w wieku 48 lat

Czesław OWCA

długoletni, wielce zasłużony i ceniony pracownik Fabryki Opakowań Blaszanych w Brzesku, serdeczny Kolega.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy najgłębszego współczucia.

DYREKCJA, ORGANIZACJE SPOŁECZNO-POLITYCZNE I PRACOWNICY FABRYKI OPAKOWAŃ BLASZANYCH W BRZESKU

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Trener Wisły, Orest Lenczyk

Klucz do awansu leży w Sittard

Dzisiaj w godzinach rannych pilkarskie Wisły edlują samolotem charterowym do Holandii, gdzie w miejscowości Sittard rozegrają w środę o godz. 19.30 pierwszy mecz II rundy PZP o miejscową Fortuna. W jakich nastrojach Wisłacy edlują do Holandii? Na co mogą liczyć krakowskie kibice? — na ten temat rozmawiam z trenerem ORESTEM LENCZYKIEM.

— Panie trenerze — Wisła nie ma dobrych opinii ze ostatniego występu w Lublinie?

— Zakładam, że ten mecz będzie przystankiem w drodze do Sittard. Przez ostatnie 2 tygodnie trenowaliśmy bardzo intensywnie nad poprawieniem siły, wytrzymałości. Przewidywałem, że drużyna będzie miała w Lublinie „dolek”, grałszy przeciętnie, niemieliśmy zdołać zrealizować z gróźnym na swoim boisku rywalem.

— Czy po tym spotkaniu wazniejszy są zdrowie?

— Niestety — nie. Kontuzja odniósł Krupaliński i Mrós, nie wiem czy w środę będą w pełni sił. Wykluczony jest występ Gorgonia, który odczuwa jeszcze skutki niedawnej kontuzji kostki.

— Czy wie już Pan jak trzeba grać z Holendrami?

— Na razie niewiele wiem o naszym najbliższym rywalu, nie widziałem w akcji tej drużyny (trener Fortuny — Jacobs oglądał wiskłaków w Lublinie —

Specjalnym wysłannikiem „Gazety Krakowskiej” na mecz w Sittard będzie red. ANDRZEJ STANOWSKI, którego pierwszą relację zamieścimy już w jutrzejszym wydaniu gazety.

Specjalnym wysłannikiem „Gazety Krakowskiej” na mecz w Sittard będzie red. ANDRZEJ STANOWSKI, którego pierwszą relację zamieścimy już w jutrzejszym wydaniu gazety.

Przebudzenie w drugiej połowie

W zaległym spotkaniu o mistrzostwo ekstraklas w koszykówce Wisła pokonała na własnym parkiecie Spójnię Gdańsk 78:50 (36:35).

Pierwsza połowa nie zapowiadała tak zdecydowanego zwycięstwa krakowianek. Podopieczni trenera Piotra Langosza grały bardzo chaotycznie, brak było w ich wykonaniu celnych rzutów. W tej sytuacji nie najlepiej grająca Spójnia nawiązała z wiskłaczkami wyrównaną walkę a momentami nawet prowadziła różnicą 4—6 pkt. Do przerwy na parkiecie niepodzielnie panowały już koszy-

karci Wisły. Odczekała skuteczność Jaskurzyńska, mniej błędów popełniła rozgrywająca. W efekcie przewaga krakowianek wrosła bardzo szybko i na minutę przed końcem wyniosła 24 pkt. (71:47). Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem Wisły 78:50.

Punkty dla Wisły zdobyli: Czełakowska 15, Jaskurzyńska 28, Seweryn 4, Maj 2, Starowicz 14, Wrona 7, Grabačka 2, grały ponadto Patryka i Czernik. Najwięcej punktów dla Spójni zdobyły: Bańka 12 oraz Wolu-Jewicz i Lizarej po 8.

(JK)

Blyskawiczny konkurs „Krakowskiej”

Trwa blyskawiczny konkurs zorganizowany przez dział sportowy „Gazety Krakowskiej” na odgadnięcie wyników meczy z udziałem polskich zespołów w europejskich pucharach. Przypominamy, że w konkursie tymujemy wyniki meczów Fortuna Sittard — Wisła oraz Borussia Moenchengladbach — Włdzew. W pierwszym dniu konkursu wzięło w nim udział 43 Czytelniczki i Czytelnicy „Gazety”. Opinie były tuż razem wyważone. Doceniając klasę przeciwników polskich zespołów najczęściej typowano ich jednorazową porażkę lub remis. Przypominamy, że również dziś w godzinach od 13.30 do 14.30 pod numerem tel. 22-65-48 będzie można jeszcze zgłaszać swoje typy.

(K)

Klasa międzyokręgowa Tarnów — Nowy Sącz

Poroniec — Błękitni 3:1, Poprad — Dunajec 1:1, Okocimski — Tuchowia 4:2, Kolejarz — Wisłoka II 1:0, Wierchy — Grybowka 0:0, Chemik — Jadowniczanka 0:1, Unia II Tarnów — Glinik II 2:3, Start — BKS Bochnia 2:1.

1. Wisłoka II	13 18 30:15
2. Start	13 18 28:13
3. Okocimski	13 17 24:20
4. Błękitni	13 16 23:16
5. Chemik	13 15 25:14
6. Kolejarz	13 15 13:11
7. Poroniec	13 15 28:28
8. Grybowka	13 14 19:17
9. Dunajec	13 13 20:19
10. Jadowniczanka	13 13 21:21
11. BKS Bochnia	13 11 24:21
12. Glinik II	13 10 15:20
13. Poprad	13 10 16:28
14. Wierchy	13 10 17:30
15. Tuchowia	13 7 15:33
16. Unia-II	13 6 15:25

W II ligach

● KOSZYKÓWKA: W rozgrywkach kobiet bez straty punktów nadal pozostają zespoły Glinika Gorlice i Hutnika Kraków. Glinik pokonał na własnym parkiecie AZS Kraków 86:75 (47:38) a Hutnik wygrał ze Stałą Stalowa Wola 95:49 (47:22). Pierwszy porażki doznały rezerwy Wisły. Krakowianki przegrały u siebie ze Startem Starachowice 39:50 (16:29). Swoją mecz przegrała również Korona. W Gliwicach krakowianki okazały się słabsze od AZS przegrywając 57:90. W rozgrywkach męskich nadal bez zwycięstwa pozostaje Unia Tarnów. W ostatniej kolejce koszykarze Unii przegrali w Stalowej Woli ze Stałą 61:103 (34:48).

● PIŁKA RĘCZNA: Nadal (2:2, 4:0, 2:1). (K)

Polska zajęła w klasyfikacji drużynowej drugie miejsce. Tytuł mistrzowski wywalczył zespół Unia.

Drugi dzień obrad „Inter-Polcomu”

TELEFONEM Z WARSZAWY

W drugim dniu obrad VI Walnego Zgromadzenia Izby Polonijnej „Inter-Polcomu” dyskutowano nad nowym statutem. Niestety pewne sformułowania budziły zbyt wiele emocji, dlatego też postanowiono powołać zespół by, szcze raz dopracować wszystkie punkty.

Padło natomiast kilka cennych myśli z trybuny zgromadzenia. Oto kilka z nich: Izba winna sama sprawdzić wszystkie pracujące zakłady i jeśli zostaną stwierdzone róż-

ce niedociągnięcia — spowodować cofnięcie już wydanego zezwolenia. Z ruchu polonijnego musi być wyeliminowani karierowicze, dla których biznes jest tylko przykrywką. Powinien powstać własny klub eksporterów by zintensyfikować wymianę z zagranicą. Dzisiaj dla przedsiębiorstw handlowych kontrakt firm są marginesem, do którego nikt nie przywiązuje dużej wagi.

Przedstawiciel Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług poinformował zebranych, że przygotowywana w Sejmie ustawa o drobnej wytwórczości stworzy nowe preferencje dla polonijnego biznesu.

WOJCIECH ŻURAWSKI

Odkrycie nowej galaktyki

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

prowadził obu naukowców błąd punkt, poruszając się z prędkością równą 72 proc. prędkości światła — 216 000 km/sekundę. Jak obliczono —

impulsy, które obecnie docierają do naszej planety, wyemitowane zostały 12 mld lat świetlnych temu. Najodleglejsza znana do tej pory galaktyka znajduje się od nas o 10 mld lat świetlnych.

ogłoszenia EKSPRESOWE

- FIATA 850 — sprzedam. Podogrodzie, tel. 25-23176.
- FIATA 125p, rok 1984, czerwony — sprzedam. Nowy Sącz, tel. 25-8-90, wewn. 824, po godz. 16. g-32373
- SAMOCHOŃ Muscel, z przyczepa, cianki własnej konstrukcji, motor WSK 125 — plnie i tamto — sprzedam. Stanisław Pływaczarczyk, Rupińów 24, Nowe Rówce 34-632. S-23170
- PARKIET debowy — sprzedam. Tel. 21-46-19. g-31877
- DRUT 2,8-3 mm — kupię. Władysław Brodowicz 9/8, po godz. 17. g-31852
- BASSEY — sprzedam. Rodowodem, wciolor, plenie — sprzedam. Katowice, tel. 53-16-15, wieczorem.
- OBRAZKI 14 kart, 9,6 g — sprzedam. Pstrawskiego 55/6. g-32092
- LOKALU na ciche rzemiosło, kilkukrotnie poszukiwane poza granicami Krakowa, najchętniej gmina Zielonki. Oferty 32025 „Prasa” Zielonki, Wisła 2.
- ZGRZEWARKE do drutu, jednofazowa — sprzedam. Oferty 31990 „Prasa” Kraków, Wisła 2.
- BIASIK Berta, zam. Kraków, Zemenhofs 9/8, zgubiła legitymację studencką, wydana przez UJ. g-31996
- RYMARCZYK Dorota, zam. Szczyrca 196 zgubiła leg. szkolną nr 86 wydana przez Liceum Ogólnokształcące w Limanowej. S-23163
- SZNAUCERY rodowodem — sprzedam. Wydra, Leńcze 300, tel. 71-70, po 20. g-32059

Głównego księgowego

zatrudni zaraz
GEODEZYJNO-DOKUMENTACYJNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „TECHNOPLAN” w Krakowie, ul. Bronowicka 17, tel. 37-37-27

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ „NOWA HUTA” W KRAKOWIE ul. Makuszyńskiego 19

ZATRUDNI:

- ◆ KIEROWNIKA robót specjalistycznych — wymagane wykształcenie wyższe techniczne — ogólnobudowlane, uprawnienia budowlane i 4-letnia praktyka na stanowisku kierowniczym
 - ◆ Z-CÓW KIEROWNIKÓW oddziału obsługi mieszkańców, z wykształceniem wyższym technicznym ogólnobudowlanym i 4-letnią praktyką lub średnim technicznym ogólnobudowlanym i 8-letnią praktyką
 - ◆ MISTRZÓW z wykształceniem średnim technicznym ogólnobudowlanym, uprawnieniami budowlanymi i 3-letnią praktyką na stanowisku mistrza
 - ◆ INSPEKTORÓW nadzoru budowlanego, z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym ogólnobudowlanym, uprawnieniami budowlanymi i 3-letnią praktyką
 - ◆ MASZYNISTKĘ, z wykształceniem średnim, zawodowym lub podstawowym, ukończonym kursem i praktyką
 - ◆ PRACOWNIKÓW na stanowiska robotnicze, wszystkich specjalności.
- Wynagrodzenie wg Zakładowego Systemu Wynagrodzenia.
- Zgłoszenia i informacje: Dział Kadr i Szkolenia PGM „Nowa Huta”, ul. Makuszyńskiego 19, tel. 44-81-44.

Zapis dyżuru interwencyjnego w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Tarnowie

Skargi - Ludzie - Społeczne problemy

Informacja wywieszona w hulu gmachu KW PZPR przy ulicy Goldammera w Tarnowie...

np. w jakich obszarach życia społecznego, w których urządach lub instytucjach dzieje się źle...

Skargi dotyczące pracy Oddziału ZUS zajmują jednak od lat wysoką pozycję wśród wszystkich zgłaszanych spraw.

Wszędzie, i w województwie tarnowskim także, na pierwsze miejsce wysuwają się jednak sprawy mieszkaniowe...

Kolejną pod względem liczebności grupę stanowią sprawy wynikające ze stosunku pracy, przede wszystkim odwołania i wypowiedzenia umowy...

Problematyka spraw, z którymi przyszli dziś interesanci do KW PZPR jest oczywiście przypadkowa i nie może być uznana za reprezentatywną.

umowy o pracę, że odmawia im się wypłaty wynagrodzeń oraz przyznania innych należnych świadczeń.

Albo inny przypadek, Pracownik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej wniosł do KW PZPR skargę, w której dowodzi, iż posiadanie go, o kradzież i na tej podstawie zwolnienie z pracy jest bezpodstawne.

Warto zaznaczyć, iż wielu zwolnionych pracowników sygnalizuje następnie różne nieprawidłowości w swych macierzystych zakładach pracy.

Instancje terenowe sygnalizują aż 80 do 90 procent skarg uzasadnionych, podczas gdy w Komitecie Wojewódzkim ich liczba oscyluje wokół 20 procent.

Wchodzi pan, panie Z. — zwraca się kierownik Krzyński do stosunkowo młodego, opalonego mężczyzny o wyglądzie rolnika.

— Nigdy w życiu — powiedział zainteresowany — niech zobaczę stoł, 50 kóp zboża, przebież ktoś się zainteresuje... Ja mam numerki do wszystkich władz

centralnych i betonicki (stupy graniczne) przedstawione będą. Ten interesant jest tu dobrze znany, do Komitetu Wojewódzkiego „uczestcza” od dwóch lat, zresztą nie tylko tutaj.

Sprawa obywatela Z., to typowy spór graniczny. Ostatni wyrok sądowy (obywatel Z. założy rewizję) raczej przyznaje sąsiadom.

Trudno przesądzać kto ma rację. Zdziwiani jednak, że ludzie potrafią w tak niewiarygodnym uporem zatruwać życie sobie i innym wciągając w to instytucje i urzędy, uzbudzając osoby i osobistości, zbrojąc się przy tym także w argumenty natury politycznej i ustrojowej.

POKRZYWDZENI I PIENIACZE

Partia nie traci z oczu spraw przekazanych do załatwienia przez jednostki właściwe i tylko sporadycznie występuje potrzeba ponownia wrakli lub wyrzucić je na złom.

po swojemu. — Bywa, że ludzie próbują nas nabrać — powiedziała w pewnym momencie naszej rozmowy kierownik Krzyński — ale nie tylko w tym rzecz. Zatrważająca jest w naszym społeczeństwie nieznajomość podstawowych przepisów prawa rodzica subiektywne poczucie krzywdy. Imne niebezpieczne zjawisko, to mocna ugruntowana wiara, że rozmaite organizacje społeczne albo partia władne są uchylać prawomocne wyroki sądowe, bądź wywrzeć wpływ na ich treść.

— A ja się wyprawuję i za darmo mieć będę — powiada na zakończenie pan Z.

Powrótny jeszcze do problemu zasadności skarg wpływających do wojewódzkiej instancji partyjnej. Około 20 procent jest uzasadnionych (dla porównania w województwie krakowskim ich ilość zbliża się do 40 procent), a odwołując, aż 80 procent bezzasadnych — dane te mogą kłócić się i zapewne kłóca z potoczonym odczuciem społecznym.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Szpalka Czytelników

NIEMOC TERENOWEJ WŁADZY?

Wczesną wiosną 1982 r. młodzież wsi Mokrzec (woj. tarnowskie) sprowadziła otrzymane z kasacji dwa wagony kolejowe, które miały służyć jako szatnia i klub dla kół sportowych.

Mam plik tych dokumentów, świadczących o niemocy władzy. Ilekroć zajmuję i zajęła urzędnikom ta prosta przecie sprawa? Rośnie ilość papierków, a kuchnacy i zdewastowany wagon nadal tarasuje przejście do naszego domu, zacinając ogród i umożliwia kradzież owoców.

Wprawdzie po ostatnim poleceniu Woj. Biura Planowania Przestrzennego w Tarnowie i Inspektoratu Sanitarnego w Dębicy, naczelnik Urzędu Miasta i Gminy w Piłźnie powiadomił mnie pismem z dnia 11 VI b., że po uzyskaniu środków technicznych przystąpi do przesunięcia wagonu, ale choć mija już czwarty miesiąc nie się w tej sprawie nie zmienia.

Najwyższy więc czas (po trzech latach) pomóc Kołu ZSMP zagospodarować po przesunięciu na wyznaczone miejsce, te niszczejące i szpeczące wień wagony-wrakli lub wyrzucić je na złom.

Katarzyna Głogowska — Mokrzec

CZYŻBY W RAMACH REFORMY?

Na os. Biały Prądnik, przy ul. Pachoniskiego, PSS „Spółem” uruchomiła punkt usługowy naprawy ubiwa. Należałoby tylko przyklasnąć tej inicjatywie, gdyby nie wprowadzono tam różnych, nigdzie nie stosowanych praktyk. Mianowicie — pan szewc przyjmujący obuwie do naprawy, żąda zapłaty za usługę z góry.

Druga sprawa — dlaczego punkt otwarty jest od godz. 13 do 17? Akurat w godzinach, kiedy ludzie są jeszcze w pracy. Poza tym na drzwiach zakładu często można zastać kartkę z napisem: „Zaraz wrócimy”, czego absolutnie nie należy brać do siebie.

E. B. — Biały Prądnik

O USŁUGACH NEGATYWNIE I POZYTYWNE

Zepsuł się mój będący jeszcze na gwarancji radiodiodmiot marki „Julia”. Drobniak — po prostu „wysiadł” bezpniecznie. Zawiozłem więc nie działający aparat do ZURT do Gorlic. Ku mojemu zdziwieniu, pracownik placówki — Piotr Ryndak odmówił przyjęcia aparatu, twierdząc, że nie wolno im naprawiać odbiorników tej marki i udzielił mi informacji, że ich prawą zajmuje se ZURT w Nowym Sączu.

Z koleji zepsuł mi się radio marki „Lena”. Tam razem zaniósłem je do reperacji do zakładu usługowego w Ciężkowicach. Pracownik (nie wiem jak się nazywa) nie tylko grzecznie przyjął zamówienie, ale spytał, kiedy chciabym mieć naprawione radio i wspólnie ze mną uzgodnił odpowiadający mi termin odbioru.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

NIEMOC TERENOWEJ WŁADZY?

Wielicze na ul. Mierzącka (którą zresztą niedawno wyasfaltowano i nie joniemy na niej w blocie) obok kotłowni c.o. leżą wielkie hałdy mialu węglowego, który utrudnia chodzenie. Hałdy te grożą także niebezpieczeństwem bawiącym się na nich dzieciom.

Urszula Szura — Wieliczka

ANTONINA KOBIELUS

Wielicze na ul. Mierzącka (którą zresztą niedawno wyasfaltowano i nie joniemy na niej w blocie) obok kotłowni c.o. leżą wielkie hałdy mialu węglowego, który utrudnia chodzenie. Hałdy te grożą także niebezpieczeństwem bawiącym się na nich dzieciom.

Na ornitologach nam nie zbywa, z lataniem tylko gorzej

Parę lat temu, ktoś opowiadał mi autentyczną (ponoć) anegdotkę o znanym profesorze (także z ołkonia TV) — który przedmiotem swoich rozważań za uniwersytecką katedrą i przed telewizyjną widownią uczynił zagadnienia etyki i moralności.

Anegdota pyszna, w wydaniu profesora — nawet w sytuacji, gdyby była koloryzowana. Mniej pyszne jest natomiast zjawisko społeczne, które nazwałbym, stosując terminologię anegdoty, iż: na „ornitologach” nam nie zbywa, wręcz przeciwnie; a lataniem natomiast jest

znacznie gorzej, by nie powiedzieć — źle.

Choć nie u wszystkich... Zbyt często lubimy na narażenie, spotkaniu, zebraniu zabrać głos i napiętnować — a to, że nie pracują, a to, że marnotrawia, a to że hamują np. dolarami, a to że mają po dwa mieszkania, a to że załatwiają protekcji to i owo itd, itd.

Mniej chętnie mówimy, a raczej wcale KTO TO JEST — tym jakiem, złodziejem, łapownikiem, cinkciarzem, spekulantem, brakerobem, kumbrem, protektorem i protegowanym. A jest to przecież konkretny i znany z nazwiska Maciek czy Franek; no — ale składają Franek „to swój chłop”. A więc Franek trzeba kryć, chociaż do końca nie dowiemy ten i ów jest co do słuszności takiego rozumienia

sprawy — przekonany. Ale... ale... ale... jak się to popularnie mówi — to fatalna rzecz. A więc buszują po naszym życiu, zakładach, dzielnicach, blokach — takie Macieki czy Franki — „święte kroki”. Buszują i dobrze się mają...

I NIE CHODZI MI TU O TZW. ELEMENT, O NIE! CHODZI MI O TZW. „PORZĄDNEGO OBYWATELA

A dlatego o niego, iż bardzo nam się polecie „porządnego obywatela” — rozlegamie. Opania społeczna jest w tej materii bardzo liberalna — w zasadzie to każdy w potocznych ocen jest „porządnym obywatelem” — nawet jeśli to i owo ma na sumieniu. Ale zaraz znajdujemy dla niego tysiące usprawiedliwień w stylu: trzeba przeżyć jakoś żyć i dać żyć innym...

„porządność” wygląda? Proszę, fakt ekstremalny — w jednym z dużych zakładów pracy naszego miasta koledry próbował „odbić” zatrzymanego przez strażników przemysłowych kompletnie pijanego pracownika, który wpułskany został z tłumem, gdy zedł do roboty (!?) Nie tylko próbował, ale zwycięsko „odbił” i facet poszedł — do roboty? Ciekawe, co robił? Jeździł siwnicą, samochodem, obsługiwał skomplikowaną obrabiarkę...? Może spał w pakamrze, co w tej sytuacji byłoby najłepsze, chociaż — na jego nieszczęście ktoś musiał za pracować. A może w piłkackim widzie przyszył jednak do swoich czynności i zniszczył materiał, maszynę, spowodował śmiertelne zagrożenie dla siebie, dla KOGOŚ!

Właśnie — dla KOGOŚ — i tu otwiera się w wielu głościach kłapka: były tylko nie zranili — ZABIŁ — MNIE, SZWAGRA, ŻONĘ itd.

BO MY TO właśnie rodzina, najbliżsi, kumple. Inni niech ro-

bia co chce, a my się nie wtracamy. Ale jak zrobisz coś, co nas bezpośrednio dotyczy, oburza — receptę mamy prostą — trzeba ICH karać. Najlepiej ostro. Gorzej, gdy kara miałaby służyć, bądź spotyka kogoś, kogo znamy. Wtedy pozbawiającej jest wielka. Drobni ludzie i wielcy aferzyści, wielki i mniejsi piłkackowie, spekulanci i cinkciarze, właściciele dwóch czy trzech mieszkań, oszuści podatkowi i ewaluacy nabijający sobie kabzę dowolnym podnoszeniem cen, „załatwiace” deficytowych dóbr itd. itd. — to ludzie mający rodziny, szwagrow, teściów, przyjaciół... Wielu z nich patrzy, toleruje, ba — aprobuje, przyklaskuje opowieściom „zaradnego bohatera” o interesach i interesikach — snuty przy imiennym auto jak na tefere przystało — zastawionym stole. Wielu liczy, że im też coś „kapanie” — obrotny załatwi pralkę, lodówkę, dolarki po

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

Po ciężkich walkach banda zapadła znowu w lasy. Ale spokój trwał krótko. Na widownię wkroczyły potężne sily „Huragana” i „Blyskawicy”. Zgrupowanie kieruje się na Zawoję. Pierwszy pada posterunek MO. Dowodzi Jan Ziolkowski. Rozkazuje rozstrzelać jednego milicjanta. Biorą najmłodszego, dwa tygodnie w milicji. Prowadzą między sobą, spierają się, kto chce przeżyć się lufę. Dostał kulę, gdy miał elektronikę. Inna grupa atakuje dom funkcjonariusza UB. W domu dwójka kobiety — matka i siostra. Nie przebijają w siostrach. — Wychowałaś kurwo, komunistę! Ale zabrali siostrę. Drugi wyrok — druga śmierć.

Zatrzymali się. „Sowa” ścigał wojta na bruk i tuż przy samochodzie strzelił mu w tył głowy. Zaraz wspiął się na auto i kierowca zarzucił ostro. Pomknęli do swoich. Kwadrans później przyjechały samochody UB noszące ślady pocisków na kasko-roserii. Po drodze, mijając zarosła dostali niespodziewanie silny ogień z boku. Pociśki strzaskali oponę, autem zamiotło po jezdnii, ale ludziom nie spadł włos z głowy. Zeskoczyli na pobocze. Zajęli pozycję obronną w rowach, czekali aż erkaem odzwie się znowu. Atak nie powtórzyl się. Szukali w promieniu kilkuset metrów — nie odkryli zasadzki. Zobaczyli ich kilkanaście minut później i dobre pół kilometra dalej idących pod górę. Wystrzelili za nimi serię z erkaem. Tylko echo poszło po górach.

Kiedy samochody dojechały wreszcie do Makowa, okazało się, że zabrakło właśnie tego kwadransa. Zastali grupę mieszkańców i krwawiące świeżą raną ciało wojty. Jadą dalej. Na pierwszym pełna gotowość bojowa. Na dachu soferki erkaem. Drugie auto trzysta metrów z tyłu. Prędkość niewielka, bo i auto najeżone lufami brońi ręcznej, dlonie na zamkach. Nikt się nie śmieje, nie opowiada dowcipów. Każdy następny metr drogi może oznaczać zasadzkę.

tuż... Zaskoczenie jest zupełne. — Ręce do góry! Ktoś szybko przejechał im dnoimi po ubraniach. Zaraz zaczyna się blyskawicznie śledztwo. Mówią, że są z oddziału „Huragana”. Zostali, żeby naprawić auto. Grupa poszła przedem. — Dokąd? Cisz... W pysku... — Do Zawoju. Po chwili wszyscy siedzą już w samochodach. „Huragan” nie spodiał się wizyty. Wita UB chaotycznie strzelaniną. Walka przesuwa się w stronę lasu. Funkcjonariusze roztruceni w

tyralery, utrzymują pełną inicjatywę, sprychają przeciwnika, nie pozwalają bandzie na zajęcie pozycji obronnych, uporządkowanie walki.

Nagle wśród zgiełku bitewnego gdzieś ze skrzydła wołanie, żeby nie strzelać, bo w rowie ranna kobieta. Zaraz się okazało, że ranna jest przyjaciółka samego „Huragana”. Watażka nie wykrzesał z siebie odwagi, żeby wybronić dziewczynę z rak ubowców, którzy już widzieli się panami sytuacji. Podczołgali się ostrożnie, w obawie, że być może dziewczyna wzięła na siebie ryzyko zatrzymania natarcia i strzeli do pierwszego, który się na nią pochyli. Ale ranna obejmuje rękami brzuch, spomiędzy palców cieknie

krw. Przenoszą ją do samochodu. Ile powie z tego, co widać o swoim kochaniu? Zanim to się stanie, dojdzie do następnej tragedii. Tymczasem Ziolkowski uszedł wyprawować z onresji cały swój oddział. Zbiegli także złapani przed bitwą przy aucie dwaj jego wojaży.

Aktywność podziemia łamalsia Podbeskidzie, wszelkie działania zbrojne ze strony władz nie przynosiły pożądanego rezultatu. Kraj brnął w coraz gwałtowniejszą wojnę

na Sejm i członkiem naczelny władz SL. Wojnę, począwszy od października 1939, spędził w obozach koncentracyjnych — w Oświęcimiu i Mauthausen. Po wojnie wrócił do działalności politycznej. Został wiceprezesem Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL, presem Rady Naczelnej i ministrem pracy i telegrafów.

Tak tedy przyprowadził Ziolkowski pod dom ministra cały trzydziestoosobowy oddział. Bo w walce nie wierzył. Putek pełnił swój ministerialny urząd w Warszawie. Wic „Huragan” przybył do Chochni w samo południe, otoczył dom i zażądał rozmowy z małżonką ministra. Wysoki, w dopasowanym mundurze, polskujących cholewach, przechadzał

należał do czołwki działaczy lewicowej ludowej. Z ruchem tym zetknął się, gdy nie miał jeszcze dwudziestu lat. Potem skończył studia, został prawnikiem. Był członkiem Polskiego Stronnictwa Ludowego, później PSL — Lewica i PSL. Wyzwolenie. Działalność polityczną zaprowadziła go w końcu za kraty więzienia; w 1930 został skazany na trzy lata w procesie brzeskim wraz z innymi przywódcami Centrolewu. Był redaktorem pisma ludowych, dwukrotnie posłem

do Sejmiku, członkiem naczelny władz SL. Wojnę, począwszy od października 1939, spędził w obozach koncentracyjnych — w Oświęcimiu i Mauthausen. Po wojnie wrócił do działalności politycznej. Został wiceprezesem Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL, presem Rady Naczelnej i ministrem pracy i telegrafów.

Tak tedy przyprowadził Ziolkowski pod dom ministra cały trzydziestoosobowy oddział. Bo w walce nie wierzył. Putek pełnił swój ministerialny urząd w Warszawie. Wic „Huragan” przybył do Chochni w samo południe, otoczył dom i zażądał rozmowy z małżonką ministra. Wysoki, w dopasowanym mundurze, polskujących cholewach, przechadzał

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Kazimierz Morawski, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych Stanisław Kukuryka oraz kierownictwo władz politycznych i administracyjnych miejskiego woj. krakowskiego z I sekretarzem KK PZPR Józefem Gajewicem, a także przedstawiciele władz woj. tarnowskiego i nowosądeckiego. W uroczystości wzięli również udział ministrowie pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Krakowie Georgij Rudow.

Krakowski „Mostostal” odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I Klasy

czalność finansową, obecnie stosuje nowe zasady wynagrodzenia. Przebudowana została system ekonomiczno-finansowy. Niemniej rok 1983 będzie okresem trudnym dla „Mostostalu”. Wzrost cen wprawdzie o nowe środki techniczne, ale wiek sprzętu budowlanego przekroczył 10 lat, a stopień jego zużycia jest bardzo wysoki. Tymczasem dalszy rozwój przedsiębiorstwa, który uwzględniony został w jego programie do roku 1995, uzależniony będzie przede wszystkim od postępu technicznego i organizacyjnego.

Uroczystego aktu dekoracji Orderem Sztandaru Pracy I Klasy dokonał Kazimierz Barcikowski, który powiedział przy tej okazji, że budowanie to szczególny rodzaj działalności człowieka. Zostaje bowiem po nim bardzo trwały ślad. Jest to również działalność, w której człowiek bardziej niż gdzie indziej ma możliwość samorealizacji.

Następuje akt dekoracji wysokimi odznaczeniami najbardziej zasłużonych pracowników krakowskiego „Mostostalu”. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został dyrektor naczelny „Mostostalu” dr Jan Skiba, a Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — Stanisław Jankowicz,

Mieczysław Kłęczek i Józef Pańula. Jedenastu pracowników otrzymało Złote Krzyże Zasługi, osiem osób — Srebrne Krzyże Zasługi i siedmiu członków załogi — Brązowe Krzyże Zasługi. Ponadto grupa kilkudziesięciu pracowników otrzymała Medalie 40-lecia PRL.

Po zakończeniu uroczystości Kazimierz Barcikowski, minister Kukuryka oraz przedstawiciele władz Krakowa spotkali się z aktywnym społecznym przedsiębiorcą — przedsiębiorcą „Mostostalu”. Goście zapoznali zebranych z aktualną sytuacją gospodarczo-społeczną naszego kraju. Do pozytywnych zjawisk, stwierdzono, należy spodziewany pod koniec tego roku 5-procentowy wzrost produkcji i nieco wyższe dostawy na rynek. Ale będzie to jeszcze ciągle mniej niż w roku 1979. Niemniej tegoroczny przyrost cen nie należy wyżej o tyle, iż osiągnięty został przy niewielkim tylko udziale importu, gdy w latach poprzednich wzrost produkcji z tytułu dostaw importowych był wyższy. Istnieje również objawy wychodzenia z impasu w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Zrealizowany zostanie w tym roku plan budowy 130 tys. mieszkań, a nawet powinieli on być przekroczony. Niezłe są wyniki w

budowie szpitali (przybyło 5 tys. łóżek) oraz w budownictwie szkół, których powstanie w tym roku ponad 100. Dalszy pomyślny rozwój budownictwa leży w doskonałości jego systemu finansowego, techniki i organizacji. I gdzie tu między innymi o zmniejszenie materiałochłonności. Zostanie wydana ostra walka zjawiskom zawyżania cen w budownictwie.

Ujemne strony naszej gospodarki, to wciąż niewielkie rezultaty w przywracaniu równowagi rynkowej i w przeciwdziałaniu inflacji. Tegoroczne dochody ludności wzrosną o 20 proc., których nie wystarczy na pokrycie potrzeb. Wzrost cen, przetrwane owo błędne koło spirali inflacyjnej, w związku z czym pracuje się m. in. nad zasadami, które pozwoliłyby zaplanować nadzwyczajny wzrost inwestycji.

Z kolei odbyło się posiedzenie Rady Pracowniczej krakowskiego „Mostostalu”. Gości prowadził jej przewodniczący Henryk Cagara, poświęcając z gruntu roboczym problemom. Uchwalono bowiem na nim m. in. program

działalność socjalnej i budownictwa mieszkaniowego oraz zaopiniowano projekty umów ze stroną czochosłowacką w sprawie realizacji przez „Mostostal” prac remontowych i inwestycyjnych w przemyśle papierowo-celulozowym CSRS. Przyjęte zostało także porozumienie o współpracy pomiędzy Politechniką Krakowską a przedsiębiorstwem „Mostostal”. Pięknym gestem Rady Pracowniczej była decyzja o przeznaczaniu ze środków przedsiębiorstwa 1,5 mln zł na renowację zabytków miasta Krakowa, jak również przyznaniu dotacji w wysokości 500 tys. zł na konto budowy Pomnika Szpitala Centrum Zdrowia Matki-Polki. Zadeklarowano świadczyć dalszą pomoc na ten szlachetny cel.

W tym miejscu warto również dodać, iż do przedsiębiorstwa „Mostostal” nadszedł meldunek od załogi pracującej na budowach w Czechosłowacji, która zebrała 25 594 korony i postanowiła przeznaczyć je również na rzecz budowy Szpitala Pomnika — Centrum Zdrowia Matki-Polki oraz na rzecz pomocy chorym dzieciom w Polsce.

* W godzinach wieczornych goszczą w Krakowie Kazimierz Barcikowski spotkał się z Sekretarzem KK PZPR. W trakcie spotkania, w którym uczestniczyli także przedstawiciele władz administracyjnych woj. krakowskiego, omówione zostały najżywniejsze sprawy, związane z rozwojem społeczno-gospodarczym regionu.

TADEUSZ STEC

Współpraca organizacji młodzieżowych województw nowosądeckiego i środkowosłowackiego

(Inf. w.) Od wielu już lat nowosądecka organizacja ZSMP utrzymuje ścisłe kontakty z organizacją Socjalistycznego Związku Młodzieży województwa środkowosłowackiego w Czechosłowacji. Formalnie wzajemne kontakty zinstytucjonalizowane są podpisaną przed kilkoma laty umową o wzajemnej współpracy. Omówieniu szczegółów tej współpracy na dwa

najbliższe lata poświęcone są obecne rozmowy kierownictwa organizacji nowosądeckiego ZSMP i środkowosłowackiego ZSMP.

W Nowym Sączu przebywa oficjalna delegacja Zarządu Wojewódzkiego ZSMP z Bańskiej Bystrzycy. Na jej czele stoi przewodniczący ZSMP Jan Szewc, a w skład delegacji wchodzi również członek sekretariatu ZSMP Mirkó

Tomli i przewodnicząca Zarządu Powiatowego SZM w Lipnowsku Mikulaska Alena Wysockowa.

Wczoraj, w pierwszym dniu pobytu słowackich gości w Nowosądeckim, spotkali się oni z kierownictwem ZSMP. Rozmowom na temat konkretyzacji dalszej współpracy przewodził przewodniczący ZSMP w Nowym Sączu Józef Kurek. (s6)

Jakie będą nowe osiedla mieszkaniowe?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dziem, gdyż jak na razie jest to teren przygotowywany; Kurdwanów — TO TEMAT NA DZIS — gdyż już mieszka tam ludzie Dłatego też dziennikarz GK dołączył do „kurdwanowskiej” grupy. Kilka zdań o tym, czym będzie Kurdwanów: a więc osiedle, zamieszkałym docelowo przez ponad 12 tys. osób na 200 tys. mieszkańców powierzchni użytkowej. Osiedle zaprojektowane 6 lat temu (architekt A. Sierosławski); w 1981 r. przytąpiono do budowy, ostatnie budynki planuje się wzniesić

w 1987 r. Buduje — sprawnie — Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane w technologii W-70 (piły z Fadom). Osiedle (wg projektu) jest ładnie rozwiązane, przewidziano bardzo dużo zieleni, szkoły, przedszkola, żłobki, pionowy handel, usługowe itd. itp. Nie piszę dalej — co jeszcze będzie lub powinno być na osiedlu — aby nie demotować mieszkańców... A jest się czym denerwować i o tym mówili będący wczoraj na osiedlu Kurdwanów członkowie KK PZPR: iż dla blisko 4,5 tys. ludzi już mieszkających — nie ma podsta-

wowych punktów handlowych, usługowych, przedszkole (dla 240 dzieci) zostało wprawdzie wybudowane, ale żłobek będzie w 1986 r., pawilon handlowy także, szkoła w 1988. Kilkomu kłóskami, które uruchamiają „prywatyzację” problemu się nie rozwiąże... Tak jak nie rozwiąże się bez poważniejszych inwestycji — kwestii dojazdu z osiedla do centrum miasta.

A więc osiedle to — ładnie zaprojektowane, trapią stare błędy, infrastruktura osiedlowa wciąż nie nadąża... Powoduje to gorycz ludzi — o czym nam wczoraj dość dosadnie powiedziano — i znacznie zmniejsza radość płynącą z obywatelstwa wymarzonego M-3, M-4.

K. CIELENKIEWICZ

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

niższej cenie, wyjazd za granicę, telefon (niepotrzebne skreślić, potrzebne dopisać). Opłaje się sprawę w rodzinie towarzyskim gronie — w szepcie, cicho sza — a innym WERA OD NAS. Na naradzie, spotkaniu, zebraniu, w kolekcji, następnego dnia zabierze się głos: tepic pijaków, złodziei i malwersantów, spekulantów i zalatwiaczy itd.

MOŻE TA PUBLICZNA EKSPIACJA TO REKOMPENSATA PSYCHICZNA?

Zażenowanie budzi fakt, który ujawnił ostatnio urząd celny — iż wśród przemycających przez granicę różne dobra przodują ludzie o dość wysokim statusie materialnym, niekiedy z wyższym wykształceniem (sa wśród nich nawet utytułowani naukowcy). Zażenowanie budza też fakty, za które żaden kodeks karny nie wymierza lat więzienia — ale one są i nie burza znakomitego samopoczucia osób, które je tworzą.

OBRAZEK I — przed kilkunastu laty w Bukurii poznałem orokuratora z wojewódzkiego

interes do spółki z kolegą, teść pomógł i będzie za ciębiego współnika; a ja (żona) usadzę się w jakimś sadzie, bo pan wie — prywatnie może się to i owo przydarzyć, to dobrze mieć kogoś, kto „przypliniuje” sprawę...

Cwaniactwo, filozofia życia, bezwzględność, kpiny z norm życia społecznego, z prawa? Zastanawiałem się długo nad tym — bo skądinąd uważałem się za ludzi uczciwych, ale za radnych; co też niezmiennie podkreślał, tak jak i swoje prawnicze wykształcenie — nie widząc nie naragano w tym co robił tu i co chcieli by robić w przyszłości. Przeciwnie, mieli niedosyt sukcesów nad Adriatykiem, formułowany taki: co tam my, jak mama pochęła do Turcji — to był interes. Myśle, że sobie radzą dobrze, ze strachem tylko myślę też, czy aby ta adepcja prawa nie zrealizowała swych niedostępszych marzeń i nie jest np. sedzią... a może jest — niech los wie strażę lincych i mnie przed taką Temidą — z chytrych mrugałymi oczkami i łapczywością wyciągnięta reka.

Po plażku i jego kumpłach a także udanej, w swoim i najbliższego otoczenia mniemaniu, młodej parze, udanie on — pan wykształcony i pojąwszy do dostojności; na jakim takim stanowisku w tychże służbach; ona — w jednej ze spółdzielni też coś tam sprawdza. Elegancja w swoim mniemaniu, „w pretensjach” jak to się w Galicji mawia, ustosunkowani, zamożni — jak sami twierdzą. Pewni siebie, ufni w przekonaniu, że wiele mogą i że są nieskazitelni. Usta pełne frazesów dla publiczności, znajomych, przyjaciół — jacy to oni porządni, uczciwi itd. Wydałoby się — wzdór do nadstawiania. Gdy przeleć niczego nie ukradli, nikogo nie zabili — a to ich przekonaniu wystarcza na potwierdzenie z uporem uowieszniej opinii. Ten upór w upowszechnianiu opinii jest potrzebny — gdyż skądinąd wszyscy znajomi wiedzą i kożystają z tego, iż pani może i zalatwia tu i owo — poza kolejką, protekcjonalnie i z deficytowych dóbr; że posiada od lat konto dolarowe za granicą, z którego otrzymuje odesłki w wysokości, która przyprawia o zawrót głowy niejednego znakomitego zarabiającego tużemka (choćby podobno zgodnie z ustawą dewizową nie wolno posiadać kont dewizowych za granicą), a i dolary zza Wielkiej Wody nie

kiego czy innego — ale u INNYCH.

A na KOGOS, kto próbuje wskazać ich palcem i po nazwisku — urządził naгонkę. Pisze o tym autorka znakomitej książki „Klimaty bezprawia” profesor KRYSZYNA DASZKIEWICZ w swojej kolejnej książce „Traktat o złej robocie”. — Nagonka na człowieka to jeden z najgroźniejszych przejawów działalności klki. Dwie jej podstawowe funkcje — dążenie do osłabiania cudzym kosztem własnych korzyści, majątkowych lub osobistych, oraz dążenie do zapewnienia bezpieczeństwa klientowi jako całości, jej poszczególne członkom i ochrona już uzyskanych łupów — wyznacza stosunek klki do ludzi stojących poza nią. Zwalczani będąc zatem nie tylko członkowie uciążliwej, osiadczej klki, ale i inni, którzy nie chcą być jej ofiarą, a także ten, którego działanie zagraża w jakikolwiek sposób jej istnieniu, narusza interes, któregokolwiek z członków klki albo mogło być przyczynić do utraty tego, co zostało zdobyte. Ze szczególną zaciętością broni klki i każdy z jej członków prywatnych majątków uzyskanych w wyniku uszczuplenia mienia społecznego.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Związku Inwalidów Wojskowych PRL, wiceprezes ZG ZBoWiD, były dowódca Obwodu AL Ziemi Krakowskiej gen. dyw. Franciszek Książczak, były dowódca oddziału partyzanckiego GL-AL na terenie IV Obwodu AL płk dr Zygmun Bieszczyński.

W zlocie brała również udział bardzo licznie młodzież szkolna i młodzi żołnierze. Minutą ciszy oddano hołd poległym i zmarłym żołnierzom GL-AL.

Na mocy uchwały Rady Państwa za wybitne zasługi w działalności bojowej, zawodowej, społecznej i politycznej oraz za aktywne udział w pracach ZBoWiD udekorowani zostali Krzyżami Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski: Henryk Capiga, Stanisław Chabiński, Tadeusz Krzeszowski, Mieczysław Kyś, Jan Liberek, Julian Lipiński, Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski: Marian Bieńek, Henryk Grabowiec, Józef Korbut, Mieczysław Mazur, Henryk Skóra, Jan Sendor, Medalem „Za udział w walkach w obronie ludowej władzy”: Mieczysław Gajda, Wojciech Jura, Piotr Jaskó, Józef Ozko, Gustaw Sliwa, Tadeusz Winiarski, Złotą Odznaką „Za zasługi dla ziemi krakowskiej”: gen. dyw. Franciszek Książczak i płk dr Zygmun Bieszczyński.

Na mocy decyzji ministra obrony narodowej PRL na-

I Wojewódzki Komatancki Złot byłych żołnierzy GL-AL

prof. Andrzej Burda, były członek KPP, współorganizator PPR i GL-AL na terenie IV Obwodu Krakowskiego, a referat „Walka z okupantem hitlerowskim w IV Obwodzie PPR, GL i AL” mgr Andrzej Kozanecki.

Delegacja przedstawicieli złotu udała się na groby bohaterów GL-AL — Mieczysław Lewickiego i Juliusza Topolnickiego, składając tam wiązanki kwiatów. Złożono je również przed tablicą upamiętniającą pamięć Stanisława Ziała, jak również na Grobie Nieznanego Żołnierza i żołnierzy Armii Radzieckiej.

Na zlocie odczytano depesze gratulacyjne i z pozdrowieniami dla jego uczestników od przewodniczącego Rady Państwa, prezesa Rady Naczelnej ZBoWiD prof. Henryka Jabłońskiego, od marszałka Polski Michała Żymierskiego, który był pierwszym dowódcą Armii Ludowej, mianowanym przez Krajową Radę Narodową.

Uchwalono apel o zachowanie pokoju, w którym podkreślono m.in.: „Pierwszy Wojewódzki Złot Komatancki byłych żołnierzy GL-AL Ziemi Krakowskiej potwierdza prawdę historyczną, że pamięć

zmagach z hitlerowskim fałszywym jest wciąż żywa i nie może być wymazana z serc i umysłów przyszłych pokoleń Polaków. My komatancki należymy do tego pokolenia Polaków, które dobrze pamięta o tym, że państwo polskie miało być wymazane z mapy Europy, a narodowi groziła biologiczna zagłada i wówczas w obronie Ojczyzny chwyciliśmy za broń. Gdyż się dziś przypominamy, że PPR-owska idea walki zbrojnej była w istocie wyzwolenia narodu, idea granitowej przebudowy państwa i uczynienia klasowego celów proletariatu. Byliśmy, jesteśmy i będziemy wierni tym ideałom, o które w przeszłości przyszło nam walczyć i nie jest nam obojętne, jaka będzie polska przyszłość. Siły imperialistyczne i wszechy ci, którzy nie widzieli ruin i zgłiszcz wojny, nie słyszeli płaczu sierot, uśmiali dziś zastraszyć narody, ignorując pokój, konstruktywne inicjatywy Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych... Niech z całą mocą zabrzmi dziś nasz głos — nigdy więcej ofiar, nigdy więcej wojny, pragniemy żyć w pokoju w naszej Ojczyźnie, Polsce Ludowej, która jest matką wszystkich Polaków”.

Po zamknięciu złotu w godzinach wieczornych uroczystość została komatancki biwak z tradycyjnym ogniskiem. (bp)

Na ornitologach nam nie zbywa, z lataniem tylko gorzej

miasta (tak się przedstawia, chociaż nazwisko bkałnął pod nosem), który pociął mnie mentorskim tonem, że jestem frajer. A frajerem byłem dlatego, że na bazarze kupowałem owoce. Strażnik prawa postępowal inaczej — wczorajm wsiadał do samochodu i wraz z żoną (badażże nauzycielka) wyjeżdżał na pobliskie plantacje, słabo pilnowane. Tam prosto z drzewa zebrał w sobie w owoce, ładując je w ukradzione tamże skrzynki. Panie — perorował — na takim wyjeździe zaszczędzamy z 15-20 lewów. Na moja uwagę, że tak przecież nie można robić — ripostował: panie, popatrz pan, ile tego mają. A poza tym, nikt mnie tutaj nie zna.

przy pomocy rodziców wchodzący w dorosłe życie — przede do pokolenia starszego, przynajmniej od mnie. Z dużym zainteresowaniem obserwujemy misterne działania co poniektórych

TWORZĄCYCH PRAWDZIWE RODZINNO-ZAWODOWO-TOWARZYSKIE KLKI

Tam, w ich otoczeniu — zabawili się wszyscy; i jak oni mniemają — każdego, kto próbowałby przeszkodzić, bądź pisać słowo sprzeciwu.

sa sprzedawane po cenie, która nie jest — gdy przeczyta się też ostrzeżenie, jak Pani Profesor formułuje w swojej książce: jednostka, która wstąpiła przeciwko klce, znajdzie się od razu w gorzej sytuacji od niej, nawet wtedy, kiedy dysponuje rzeczowymi dowodami i mocnymi argumentami. Dysproporcja między siłami takiej jednostki a siłami samej klki kryje się m. in. w głębokiej sprzeczności istniejącej między działaniem zgodnym z zasadami etyki i przepisami prawa a działaniem mierzącym do celu za pomocą jakichkolwiek, byle tylko skutecznych, środków. Klka z reguły posługuje się środkami, które nie są ani legalne, ani zgodne z zasadami współżycia społecznego. Z góry też można założyć, że skazane będą na niepowodzenie wszelkie argumenty, za pomocą których pragnęliby się przekonać klkę, że jej działania są niemoralne, a stosowane metody i środki niedopuszczalne. W jej działalności liczy się bowiem tylko skuteczność i ophaletność podejmowanych działań.

Dla mnie jako dziennikarza — także liczy się skuteczność działań. I tym razem nie pisałem jeszcze: KTO, CO, DLACZEGO. Ale tak — też już pisałem... I przyznaję — ręka mnie świerbi...

Gdyż coraz bardziej jestem przekonany, że do takiego pisania trzeba wrócić — by „KUGLARZOM” jak nazywa ICH prof. Krystyna Daszkiewicz, czy „ORNITOLOGOM” — jak nazwałem ICH ja — dać naukę i uniemożliwić działanie.

Zgodnie z zasadami, jakie powinny obowiązywać w naszym socjalistycznym społeczeństwie, w którym treść słów SPRAWIEDLIWOŚĆ, SPOŁECZNA, UCZCIWOŚĆ, MORAŁNOŚĆ, ETYKA — dla jednych ma faktyczne znaczenie; innym — służy do wywierania geby.

Inauguracja obchodów 40. rocznicy powstania TPPR

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

klady Przemysłu Skórzanego „Podhale”. Dział w tym kombinacie licząca pół tysiąca członków zakładała organizację TPPR, której przewodzą Władysław Dendys. To właśnie za sprawą tej organizacji już ponad trzy setki pracowników „Podhala” odwieźli Związek Radziecki. Dzięki temu możliwe stało się ogłoszenie tutaj konkursu w wspomnianą pt. „Moje spotkanie z Krajem Rad”. Jego podsumowanie było zarazem

oficjalną inauguracją obchodów w Nowosądeckim 40. rocznicy powstania TPPR.

Na imprezę, prócz przedstawicieli władz regionu przybył również konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Krakowie Andrzej Czertow. Właśnie on, wspólnie z sekretarzem ZW TPPR w Nowym Sączu Piotrem Krukim, wręczyli nagrody zwycięzcom wspomnianego wcześniej konkursu. Pierwsze miejsce zajął Bronisław Banka.

STANISŁAW ŚMIERCIAK

Goście z Bańskiej Bystrzycy w Nowym Sączu

Zacieśniają się doświadczenia kontaktów Nowego Sącza z Bańską Bystrycą, stolicą województwa środkowosłowackiego. W br. zaowocowały one wymianą dużych grup dzieci i młodzieży w ramach wypraw letniego. Często są spotkania delegacji roboczych.

Wczoraj właśnie do Nowego Sącza przybyła z 3-dniową wizytą delegacja Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej Ko-

munistycznej Partii Słowacji w Bańskiej Bystrzycy, z jej przewodniczącym, Emilem Seidlem na czele. Goście spotkali się z I sekretarzem KW PZPR, Józefem Brożkiem, odbyli dłuższą rozmowę z członkami przeydli WKKP i WKR PZPR, a w godzinach popołudniowych zwiedzili Fabrykę Maszyn Wiertniczych i Górniczych „Glinik” w Gorlicach.

Program wizyty przewidywał także wycieczkę w Krynicę, zwiedzenie Zakopanego i spotkanie z kierownictwem Urzędu Wojewódzkiego. (k-b)

NO CÓZ, POWIE KTÓS, „RADZA” SOBIE

przez aplauzie znajomych, głośno wyrażanym słowami: jacy to cudowni i uroczy ludzie. To co robia, to przecież drobniaki; tak naprawdę to przecież nie im zarzucić nie można.

Pobliżność to wielka — pytanie tylko, ile mamy takich kilkukrotnych rodzinek i towarzyszt wzajemnej adoracji; przez ile poczynania, pokazane na wszystkich obrazkach należy pomnożyć?

Pytanie jeszcze jedno: co tacy ludzie by zrobili, gdyby w swoich peregrinacjach zawodowych natrafili na podobne słuchty? Ale to pozostawiam ocenie Czytelników...

Dość obrazków? Myślę, że tak, tym bardziej, że możemy je powielać w różnych odmianach, nieskończenie ku... światemu burzeniu samych zainteresowanych. Choćby — czy odkryją w tym co napisałem — SIEBIE? Wątpię — bo swoje sumienie uspokajają gromkim wołaniem o KARY. UROĆCZENIE PROCEDERU ta-

Schemat działania jest dość prosty, a ponieważ obrazek, który go poniżej ilustruję — łączy się z innym moim tekstem, opublikowanym parę dni temu na łamach „GK”, upięknie dwie pieczenie na jednym ogniu.

A więc — obiecana dygresja: wien, że już w tym miejscu mam legion wzdorów i zastępy burzownicy. Wien też — gdzie i kogo, gdyż piszę o sprawach, które w mniemaniu zainteresowanych nie powinny być tematem publikacji. Wien też, że nożyce zadźwięczą — gdyż uderzam w stół. Tak jak zadźwięczały, gdy parę dni temu zaledem w jednym z tekstów pytałem: po co mamy kontrolne wewn. lustracje itd. itp., tabuny ludzi w nich zastępowane, skoro afery gospodarcze, nadużycia, protekcjonizm, łapówkarstwo, kumoterstwo — wszystkie inne plagi i patologie wykrywają na ogół organy ścigania bądź złoście czy cwaniacy sami się „zasypia”. Oburzonych było wielu, obrońców ludzi z tego środowiska — też. A ponieważ zdania nie zmieniam — twierdząc nadal, iż to za struktury nieudolne i przez to niepotrzebne — naraziłem się i narazić będę. Oczywiście już wiadomo, że jak i to mnie bierze się jakaś kontrola — było nie w takim wydziale osobowym jak na:

przebieganie, że do tego, co tacy ludzie by zrobili, gdyby w swoich peregrinacjach zawodowych natrafili na podobne słuchty? Ale to pozostawiam ocenie Czytelników...

Dość obrazków? Myślę, że tak, tym bardziej, że możemy je powielać w różnych odmianach, nieskończenie ku... światemu burzeniu samych zainteresowanych. Choćby — czy odkryją w tym co napisałem — SIEBIE? Wątpię — bo swoje sumienie uspokajają gromkim wołaniem o KARY. UROĆCZENIE PROCEDERU ta-

przebieganie, że do tego, co tacy ludzie by zrobili, gdyby w swoich peregrinacjach zawodowych natrafili na podobne słuchty? Ale to pozostawiam ocenie Czytelników...

Dość obrazków? Myślę, że tak, tym bardziej, że możemy je powielać w różnych odmianach, nieskończenie ku... światemu burzeniu samych zainteresowanych. Choćby — czy odkryją w tym co napisałem — SIEBIE? Wątpię — bo swoje sumienie uspokajają gromkim wołaniem o KARY. UROĆCZENIE PROCEDERU ta-

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 3)

— Trzeba jednak odróżnić — podkreśla kierownik Krzyżów Krzyński — decyzje niestandardne, wadliwe, niezgodne z przepisami prawa, tych też bardzo niewiele, od decyzji w pełni uzasadnionych, praworządnych, ale... rodzących się długo i boleśnie. Ten ostatni problem, któremu na imię biurokracja, robi największą szkodę i jest dla społeczeństwa niezwykle uciążliwy.

uwagi uzupełniające. Jak stwierdziłszy już, poziom wiedzy prawnej w społeczeństwie jest bardzo niski, wiedza o przysługujących każdemu obywatelowi prawach także wiele pozostawia do życzenia. Zarówno pracownicy Referatów Listów i Inspekcji Komitetów Wojewódzkich jak i działacze partyni zajmujący się tą problematyką społecznie, często pełnią funkcje swego rodzaju doradców prawnych, informują skarżących się o przysługujących im prawach, odsyłają ich do właściwych adresatów, pomagają wysyłać podanie lub pismo, a nawet, o czym wspominał kierownik Krzyński, wnioski do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Można zatem domniemywać, iż wskaźnik 0,07 wadliwych decyzji spośród wszystkich podjętych przez terenowe organy administracji państwowej, jest jednak wskaźnikiem nieoptymistycznym. Pewnie bowiem procent osób pokrzywdzonych nie interweniując z racji nieznanego swoich uprawnień bądź znikomej siły przebicia.

Jaki to procent, trudno zgadnąć, pozostaje poza statystyką i można jedynie mieć nadzieję, że nie jest on nadmiernie wysoki.

W 1983 r. przez telefon obywatelski przyjęto 87 zgłoszeń. Być może o te 87 wzrosła liczba osób szkodnie (lub niesłusznie) domagających się sprawiedliwości.

W 1983 r. do partii ogółem, a więc do KW, KM, KMG i KG, skierowano 783 listowne interwencje, przyjęto też osobiście 3733 osoby. To więcej

niż w roku 1982, ale na podstawie danych za pierwsze półrocze, przewidyuje się, że w bieżącym roku liczba skarg już nie powiększy się. Nastąpiła pewna stabilizacja — to korzystne zjawisko.

W ciągu pierwszych 6 miesięcy 1984 r. problematka skarg była — czterokrotnie przedmiotem obrad Sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego. Już wkrótce sprawy te staną na porządku dziennym obrad plenarnych Komitetu. Partia musi energicznie reagować na panoszące się wokół nas zjawiska patologii społecznej, często bezkarna działalność kłk, biurokracji i prywate.

Walka z uciążliwociami dnia codziennego nie jest prosta. Źródła uzasadnionych często załóg leżą w trudnej sytuacji gospodarczej kraju. Sprawy mieszkaniowe, skargi na handel, problemy dostaw materiałów budowlanych, to w znacznej mierze pochodne kryzysu. Ciągłe jednak ogromna liczba skarg nie ma nic wspólnego z rzeczywistymi trudnościami. Działacze partyni mają tu pełne rozeznanie i mająfiya wyciągać precyzyjne wnioski.

Skargi — Ludzie — Społeczne problemy

ADMINISTRACJA — CHEŁPIEC DO BICIA?

Z analizy treści listów i skarg społecznistwa kierowanych do instancji partynych województwa tarnowskiego za okres od 1 stycznia do 31 grudnia 1983 r. wynika, że tylko 0,07 proc. decyzji administracyjnych w woj. tarnowskim było w 1983 roku nieprawidłowych. Wyliczył latwo. Podjęto ich aż 361,122 w I instancji. Skarg było 880, uznano za uzasadnione 272. Wniosek o „poprawie funkcjonowania terenowych organów administracji państwowej w przyszłości urząd — obywatel” w świetle danych nie może budzić zastrzeżeń. Powzwał sobie wszakże na pewne

EMILIA RATKOWSKA

EMILIA RATKOWSKA

EMILIA RATKOWSKA

Koleżdzi ANDRZEJOWI NATKANCOWI składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca

Kolectance BARBARZE CIULE składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Matki

KUPNO Książki z zakresu humanistyki, ehetőnie stare — kupie, Tel. 11-90-10, g-23741

PIEC gazowy 60 x 80 — kupie, Tel. Grzeźniowski 65-11-00 wewn. 815, godz. 14-20, g-31437

SPRZEDAŻ WÓŁGĘ gaz-24, kompletna (bez blizki) stan idealny — sprzedam, Jan Krupa, Gorlicka 335, 37-200 Przeworsk

BIENIK Mercedes — diesel, kompletny — sprzedam, Duka, tel. 140, g-28569

SHEPHERD, Simi Mohair, z dostawą — sprzedam, Warszawa 47-76-36

STRYŻNIE 104, po remoncie — sprzedam, Ryszard Gryzik, Biaśnik 46, woj. nowosądeckie, A-183

KOLEKCJA poroży jelenia (18 rogaczy) — sprzedam, Zbigniew Kawecki, Rzeszów, ul. Korczaka 2/51

FIATA 125 p. r. prod. 1980 — tanio sprzedam, Nowy Sącz, tel. 226-48, g-23234

LOKALE M-4, 4-rodzielnia, superkomfortowo, telefon — sprzedam, Oferty 89072 „Prasa” Kraków, Wiślna 1

GORLICE — M-3 własnościowe, 4 pokoje, parkiet, telefon — sprzedam, Oferty 86039 Biuro Ogłoszeń, 80-988 Gdańsk

WAŻNE DLA OSÓB POSIADAJĄCYCH GROBOWCE I MOGIŁY ZIEMNE NA CMENTARZACH KOMUNALNYCH W KRAKOWIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych w Krakowie zawiadamia, że z uwagi na porządkowanie cmentarzy przed Świętem Zmarłych — mogiły ziemne i grobowce winny być uporządkowane do dnia 27 października 1984 r.

Opadki i nieczystości należy składać tylko do przeznaczonych na ten cel koszy. Cmentarze komunalne w dniach 30 i 31 października czynne będą od godz. 8 do 20, a w dniu 1 listopada od godz. 8 do 21.

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO-ZAGRANICZNE

ACARI

pomoże Ci oprawić obrazy i fotografie

Oglądaj naszą kolekcję ram i fotorepek w sklepie firmowym przy ul. Pstrowskiego 9 (obiekt „Korony”). ZAPRASZAMY!

UWAGA! RODZICE OPIEKUNOWIE MŁODZIEŻ

Komenda 13-55 Ochotniczego Hufca Pracy w Katowicach

OGŁASZA DOTATKOWE PRZYJĘCIA

młodzieży w wieku 17-21 lat, W OCHOTNICZYM HUFCU PRACY, MOŻNA UZYSKAĆ:

- uzupełnienie wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej (nauka trwa 3 semestry, po jej ukończeniu możliwość zdobycia zawodu w systemie kursowym — spawacz elektryczny, gazowy, murarz, cieśla, malarz, zbrojarz)
ukończenie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w zawodzie: zbrojarz, cieśla, murarz (nauka trwa 2 lata)
dodatkowe kwalifikacje, kierowca kat. AB, mechanik RTV itp.
zatrudnienie w Przedsiębiorstwie Budownictwa Mieszkaniowego Przemysłu Węglowego KOMBUD
wynagrodzenie: I rok szkolenia 6-7 tys. zł, II rok 8-20 tys. zł
bezpłatne zakwaterowanie w hotelu Junackim
dodatkowe świadczenia z Karty Górnika (w II roku szkolenia)
odroczenie odbycia zasadniczej służby wojskowej na czas pobytu w OHP
możliwość korzystania z wycieczek, rajdów, imprez estradowych itp.
możliwość uprawiania sportu, gry w zespole muzycznym, pracy w sekcjach zainteresowań
po dwuletnim pobycie w hufcu istnieje możliwość wyjazdu do pracy za granicę

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- wiek: ukończony 17 rok życia, maksymalnie 21
wykształcenie: nie więcej niż szkoła podstawowa
inne: dobry stan zdrowia

DOCUMENTY NIEZBĘDNE DO PRZYJĘCIA:

- dowód osobisty lub tymczasowy
ostatnie świadectwo szkolne
ks. wojskowa lub poświadczanie rejestracji przedpoborowych
wkładka do dowodu na kartki rejestrowane
pisemna zgoda rodziców na pobyt w OHP (dotyczy niepełnoletnich)
6 zdjęć

ZAPAMIĘTAJ

przymiemy kandydatów tylko na 2-letni pobyt (każdy z kandydatów podpisuje umowę o naukę i pracę) dlatego jeżeli jesteś zdyscyplinowany, uczciwy, potrafisz dobrze pracować, jesteś bez zawodu, to zdecydujemy się szybko na przyjęcie, ilość miejsc w naszym hufcu jest ograniczona.

Szybka decyzja to szansa na wybór właściwej drogi życiowej. NASZ ADRES: Komenda 13-55 OHP Katowice-Brynów, ul. W. Wasiliewskiej 45 (dojście ulicą Rolna), kod poczt. 40-587, tel. 57-27-63.

ZGUBY

ZGUBIONO zaświadczenie na prowadzenie rzeźniczo-krajoznawczych, ewidencje sprzedaży, Marian Sołkowski, Gdańsk-Oliwa, ul. Lułumbury 16.

USLUGI

FOTO — wywołuję wszystkie negatywy kolorowe, wykonuję odbitki kolorowe polski papier AGFA wystylam za pobraniem niskie ceny. Medycycki, Warszawa, Mielkiewicza 36 a, tel. 83-95-08.

PRZEPROWADZKI fachowo i solidnie, cały kraj — Waczyński, tel. 66-41-54, godz. 11-15, g-28006

ZABEZPIECZY każde drzwi, w starym i nowym budownictwie wraz z tapicerką, obróbką kolorów (ranków) — zakład zręczny w spółdzielni „Estetyka” — Sobczyk, tel. 55-18-74, Przymiemy zapłatę czekami „MM”! g-27861

CZYSZCZENIE dywanów i obić tapicerskich agregatem Vap — Stachera, tel. 11-94-60, g-31418

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, obrób tapicerskich, agregatem Vap — Dyna, tel. 44-80-83, g-28572

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin — Tucznio — Stołarski, tel. 11-76-58, g-27884

DOMUS — zabezpieczanie, wyłuszczenie, przyciosanie drzwi, Sposóbny blachy, oryginalne samki SKB, „sejki”, „szyty”, inne: porożek, pokrycia skóropodobne z importu. Obsługujemy stare budownictwo w przedmiotach (kocektorys) — Bajkowski, tel. 66-33-05, g-28569

ROZNE

„DIANA” Kolarzy szwedzkiego malstwa — kontakty zagraniczne, Gliwice, skrytka 42, K-9780

DUZY wybór ofert matrymonialnych dyskretnie przesyła „NEPTUN”, Gdańsk 80, skrytka 7.

MEBLE poleca sklep — Kraków, Smoluchowski 4 (naprzeciw stacji benzynowej) przy ul. 18 Stywnia, g-30850

MEBLOSIANKI pokojowe, kuchenne i przedpokojowe, zestawy wypoczynkowe, ławy, stoły, krzesła, fotela oraz inne artykuły wyposażenia mieszkań, w tym zabudowa — poleca sklep meblowy, B. Borowiec, Łapanów k. Gdowa, Zapraszamy!

SAMOTNYCH zapoznaje Biuro „Victoria”, Pabianice 1, skrytka 13.

W dniu 18 października 1984 roku zmarł

prof. dr inż. Eugeniusz MAZANEK

był kierownik Wydziału Wielkopięsowego i Naczelnym Technolog Huty im. Lenina.

Przez wiele lat swojej pracy w Kombinacie Metalurgicznym Huta im. Lenina znalazł go jako wybitnego fachowca, żyłowego człowieka, serdecznego koleżę i wymagającego przełożonego.

Był wybitnym specjalistą, organizatorem, wychowawcą szerokiej kadry technicznej.

Odziedził człowiek, który sprawom hutnictwa poświęcił całego swoje życie.

Zmarły odznaczony był m. in. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, tytułem „Zastępcy Hutnika PRL” i wieloma innymi odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

WYCHOWANKOWIE, DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, KOMITET FABRYCZNY PZPR, NSZZ PRACOWNIKÓW KM HIL, ZF ZSMP KOMBINATU METALURGICZNEGO HUTY IM. LENINA

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnicowa w Krakowie, ul. Rybitwy 12 W DRODZE II PRZETARGU OGRANICZONEGO sprzedają:

- samochód skrzyniowy STAR-A29, nr rej. KRB-081U, nr podwozia 96967, nr silnika 89544, rok bud. 1972, stopień zużycia 50%. Cena wywoławcza — 196.000, — zł
samochód OSINOBUS STAR A29, nr rej. KRC-178G, nr podwozia 72357, nr silnika 66849, rok bud. 1978, stopień zużycia 40%. Cena wywoławcza — 292.000, — zł
samochód OSINOBUS STAR A29, nr rej. KRB-677X, rok bud. 1971, stopień zużycia 50%. Cena wywoławcza — 244.000, — zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 1984 r. o godz. 11 na terenie Zakładu. Pojazdy można oglądać w godz. od 8 do 11, codziennie. Szczegółowych informacji udziela Dział Transportu. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej można wpłacić w kasie Zakładu od dnia 2 listopada 1984 r.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowski Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Krakowie, ul. Batorego 2 — sprzedawca DZIAŁ PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO samochodów osobowych marki POLO-NEZ 1500, nr fabr. 16756, nr silnika 16751, rok produkcji 1979, stopień zużycia 60%, cena wywoławcza 400.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 listopada 1984 r. o godz. 11 w sali obrad KK ZSL, ul. Batorego 2 I p.

Samochód oglądać można w garażach przy ul. Lipowej 6, w dniu 5 listopada, w godz. 13-15. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie KK ZSL przy ul. Batorego 2, II p. pok. 25, do dnia 6 listopada, do godz. 11.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego w Krakowie, ul. Boh. Stalingradu 13, sprzedają następujące sprzęty i samochody:

- A. W DRODZE I PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:
1. ładowarkę D-501, nr ew. 3062/580, rok prod. 1979, stopień zużycia 70%. Cena wywoławcza 480.000 zł
2. Star A-29, nr ew. 1750/742, nr rej. KRC-597B, nr fabr. 24265, nr siln. 89778, rok prod. 1972, stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza 196.000 zł
3. Żuk A-05, nr ew. 1250/742, nr rej. TAR-556C, nr podw. 685203, nr siln. 751921, rok prod. 1969, stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza 132.000 zł
4. Żuk A-03, nr ew. 1424/742, nr rej. BBB-751H, nr podw. 96721, nr siln. 77786, rok prod. 1970, stopień zużycia 80%. Cena wywoławcza 106.000 zł
5. Fiat 125p, nr ew. 3130/742, nr rej. KRA-864B, nr podw. 851371, nr siln. 803951, rok prod. 1979, stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza 185.000 zł
6. 3 sprężarki 3JW-60, nr ew. 2012/444, rok prod. 1973, nr 2450/444, rok prod. 1976, nr 2451/444, rok prod. 1977, stopień zużycia 60%. Cena wywoławcza 22.000 zł/1 szt.

- B. W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:
7. Żuk A-05, nr ew. 1596/742, nr rej. NSA-568C, nr podw. 249473, nr siln. 354864, rok prod. 1971. Stopień zużycia 75%. Cena wywoławcza 70.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 1984 r. o godz. 9 w siedzibie Przedsiębiorstwa, w Krakowie, przy ul. Boh. Stalingradu 13.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Przedsiębiorstwa przy ul. Boh. Stalingradu 13. Kasa czynna w godz. 8-11.

Zgłoszone do sprzedaży jednostki można oglądać w godz. 8-14, w dni robocze w następujących Oddziałach PSITWM: poz. 1, 3 — Oddział Tarnów, ul. Sadowa 5, poz. 2 — Oddział Kraków, ul. Zawia 3, poz. 4 — Oddział Wadowice, ul. Wałowa, poz. 5 — Dział Eksploatacji PSITWM w Krakowie, ul. Garbarska 18

poz. 6 — Oddział Bochnia, ul. Partyzantów — 1 szt., O/Nowy Sącz, ul. Wiśniowieckiego 133 — 2 szt. poz. 7 — Oddział Nowy Sącz, ul. Wiśniowieckiego 133.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Przedsiębiorstwo Usług Socjalnych i Szkolenia, ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU zleci wykonanie robót: remontowo-budowlanych, elektrycznych, wod.-kan. i c.o. w ośrodku wypoczynkowym przedsiębiorstwa w Sejlejach gmina Liszki.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 listopada 1984 r. w Dyrekcji Przedsiębiorstwa, o godz. 9.

PUSiSz zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Blizsze informacje udziela Dział Techniczny Przedsiębiorstwa, tel. 44-00-22 lub 44-03-30.

Przedsiębiorstwo Montażu i Dostaw Pieców Tunelowych w Krakowie, ul. Łokietka 20, ogłasza, że W DRODZE II PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO sprzedają następujące pojazdy:

- 1. FIAT 125p combi, nr rej. KRA-618Z, rok prod. 1975, stopień zużycia 75% — cena wywoławcza 37.000 zł
2. STAR A29 Osinobus, nr rej. KRA-996C, rok prod. 1978, stopień zużycia 75% — cena wywoławcza 121.625 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 1984 r. o godz. 10 w siedzibie Dyrekcji PMIDPT w Krakowie, ul. Łokietka 20. Pojazdy można oglądać codziennie w Bazie Remontowej PMIDPT w Krakowie-Zesławicach, w godz. 10-12.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w dniu przetargu w bazie PMIDPT, do godz. 9.

Przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady ukryte sprzedawanych pojazdów, oraz zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Odrodzonego, Kraków, plac Bohaterów Getta 11, sprzedawca DZIAŁ PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO:

- 1. samochód Barkas B-1000 (mikrobos), nr rej. KRC-506K, rok prod. 1977, stopień zużycia 65%, cena wywoławcza 227.500 zł
2. samochód Barkas B-1000 (mikrobos), nr rej. KRC-768K, rok prod. 1977, stopień zużycia 70%, cena wywoławcza 195.000 zł

Przetarg odbędzie się dnia 21 listopada 1984 r. o godz. 9, w tym samym miejscu. Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyn.

LOKACYJNY BON OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO I DEPOZYTOWY BON OSZCZĘDNOŚCIOWY PKO

przynoszą najwyższe oprocentowanie LOKACYJNY bon oszczędnościowy PKO

Odcinki po 1000 zł, 10.000 zł, 25.000 zł i 50.000 zł. Odcinki w wysokości 15% płatne corocznie na podstawie kuponów

DEPOZYTOWY bon oszczędnościowy PKO Odcinki po 5000 zł, 10.000 zł, 25.000 zł i 50.000 zł stanowią dowód zawarcia umowy o depozytowy wkład oszczędnościowy na okres 2 lub 3 lat.

Oprocentowanie w stosunku rocznym wynosi: — 13% za okres 2-letni — 15% za okres 3-letni

Szczegóły w Powszechnych Kasach Oszczędności. NARODOWY BANK POLSKI ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KRAKOWIE

SKŁAD MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH NR 7 w Krakowie, ul. Dekerta 44

OFERUJE

- odbiorcom prywatnym udzielając bonifikatę: — KREGI BETONOWE Ø 80 i 100 cm — bonifikata 100 zł od szt. — PRZYKRYWY BETONOWE Ø 105 i 120 cm — z otworem i pełne — bonifikata 250 zł od szt.

WOJEWÓDZKI URZĄD POCZTY W KRAKOWIE



ZATRUDNI natychmiast

- MECZYZYNI I KOBIETY do pracy w urzędach pocztowych do obsługi klientów przy okienku — wymagane wykształcenie średnie lub niepełne średnie, praca na 2 zmiany
MASZYNISTKI — wymagane wykształcenie średnie i kurs specjalistyczny, praca na 1 zmianę
ZDUNA
MALARZA
STOLARZA
MURARZA
DEKARZA-BŁACHARZA — wymagane wykształcenie zawodowe, praca na 1 zmianę
SPRZĄTACZKI — praca na zmiany

PRZEDZALNIA BAWELNY „PRZYJAŃ” Wspólne Przedsiębiorstwo PRL—NRD w Zawierciu, ul. Obrońców Poczty Gdańskiej 54

kupi

od instytucji państwowej ośrodek wczasowy położony w miejscowościach nadmorskich lub w górach o ilości 50-100 miejsc Oferty prosimy kierować pod adresem j.w., telefon 28-21-60 lub 28-22-07, Dział Inwestycji.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNE w Krakowie, ul. Grzegorzewska 10

oferuje usługi

dla przedsiębiorstw państwowych i ludności z ZAKRESU PRAC: — INTROLIGATORSKICH Przyjmowanie zleceń codziennie, od godz. 8 do 14, Kraków, ul. Grzegorzewska 10, pokój 101, bud. B. Informacja: tel. 21-41-22, 21-40-27, 21-43-84, 21-45-23, 21-46-68, wewn. 62.

KIELECKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW Zakład Terenowy w Pabianicach ul. Żymierskiego 34/36

oferuje usługi

luzy produkcyjne w naprawach głównych samochodów Żuk typ A11, A13, A06 i A16 Krótkie terminy. Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Zbytu, tel. 15-57-96 lub telex 868801.

CENTRALNY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI REKODZIELA LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO „CEPelia”

kupi

- od instytucji państwowej, spółdzielczej lub od osoby prywatnej — KOMFORTOWY OŚRODEK WZCZASOWY (całoroczny) w atrakcyjnej miejscowości górskiej dla około 80-150 osób — OŚRODKI KOLONIJNE w miejscowościach górskich i nadmorskich dla 90-150 osób każdy

Oferty pisemne prosimy kierować pod adresem: Centralny Związek Spółdzielni Rekreacji Ludowej i Artystycznej „Cepelia”, 00-950 Warszawa, ul. Rutkowskiego 8 — Biuro Samorządu i Spraw Pracowniczych — tel. 26-60-31, wewn. 317, 255.

KOMUNIKAT w sprawie przygotowań do zbliżającego się okresu zimowego 1984/1985

W związku ze zbliżającym się okresem zimowym — przypomina się wszystkim administratorom państwowym, spółdzielczym i prywatnym o obowiązku dokonania przeglądu zarządzanych obiektów pod kątem należytego ich zabezpieczenia i przygotowania do okresu zimowego.

Szczególne uwagę należy zwrócić m. in. na: — naprawę pokryć dachowych i obróbkę blacharskich — zabezpieczenie obiektów przed utratą ciepła, uszczelnienie i oszklenie drzwi wejściowych, okien piwnicznych, strychowych itp. — zabezpieczenie przed mrozem instalacji wod.-kan. i c.o. — wyposażenie dozorców (obsługi budynków) w potrzebną odzież oraz narzędzia i środki do odśnieżania i likwidacji golezi

Przypomina się przy tym o bezwzględnym zakazie stosowania na chodnikach do tych celów soli i innych środków chemicznych.

Do zadań poszczególnych administracji w okresie występowania warunków zimowych należy m. in.: — czyszczenie chodników przyległych do posesji ze śniegu, błota śnieżnego i lodu w sposób nie utrudniający ruchu pieszego i kołowego

Zabrania się przycinania śniegu na przejściach, przejazdach, hydrantach, obok drzew i krzewów oraz w pobliżu studzienek ściekowych, które również należy oczyścić, jeżeli zlokalizowane są na jezdni lub chodnikach przyległych do nieruchomości.

Powysze obowiązki ciąży również na kierownikach budów.

URZĄD WOJEWÓDZKI WYDZIAŁ KULTURY I SZUKI W NOWYM SĄCZU

ogłasza konkurs na stanowisko DYREKTORA

PAŃSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ I II stopnia im. Fryderyka Chopina w Nowym Sączu WYMAGANE

- wykształcenie wyższe artystyczne
pełne kwalifikacje pedagogiczne
3-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym w szkolnictwie artystycznym

Warunki pracy i płacy do omówienia. Oferty prosimy kierować pod adresem: Urząd Wojewódzki — Wydział Kultury i Sztuki, ul. Narutowicza 3, 33-300 Nowy Sącz.

MAGAZYNU

o powierzchni około 500 m², klasy A — odporność ogniową, z lekkim niepalnym dachem, posiadającego wentylację i odpowiednią instalację elektryczną

poszukuje w Krakowie lub w okolicach miasta (około 20 km) FABRYKA OPAKOWAŃ BŁAZNANYCH w Krakowie, ul. Leksarska 1

Zgłoszenia dot. pow. obiektu lub podobnego przyjmuje Dział BHP i p.poz. pod adresem j.w., tel. 34-41-00, wewn. 215. K-8196

KOMBINAT Metalurgiczny HUTA IM. LENINA w Krakowie

zatrudni natychmiast

- na korzystnych warunkach ślusarzy, kowali, tokarzy, szlifiery, frezery, elektryków, elektromechaników, suwnicowych, murarzy, cieśli, malarzy, dekarzy, pracowników obsługi ruchu kolejowego z uprawnieniami PKP, absolwentów szkół ponadpodstawowych na stanowiska robocze oraz pracowników bez kwalifikacji z możliwością szybkiego wyczerania zawodu

z wyjątkiem pracowników zwolnionych bez wypowiedzenia z ich winy, tj. dyscyplinarnie

Wynagrodzenie według wysokich stawek hutniczych, przystępujących na podstawie „Porozumienia o wprowadzeniu zakładowego systemu wynagradzania pracowników” tj. od 45 do 80 zł/godz. w zależności od stanowiska pracy z możliwością uzyskania stawki docelowej w najwyższej wysokości tj. do 150 zł/godz.

Ponadto pracownik otrzymuje: — premie, nadwyżkę akordową lub dopłatę wynikającą z systemów motywacyjnych wynoszącą do 70 proc. płacy zasadniczej — dopłaty za pracę w ruchu zmiennym wynoszące do 45 proc. płacy zasadniczej — deputat węglowy (po roku pracy), dodatek stażowy (po dwóch latach pracy), nagrody z wypracowanego zysku, których wysokość uzależniona jest od indywidualnego wkładu pracy oraz docelowo po 5 latach pracy specjalne wynagrodzenie roczne z tytułu „Karty Hutnika”

Łączna wysokość średnio miesięcznego wynagrodzenia w Kombinacie wynosi aktualnie około 23.000 złotych, a na czolowych stanowiskach hutniczych np. koksarzy, wtopiaczy, spiekaczy rud — ponad 30.000 złotych miesięcznie.

Dla miejscowych zakwaterowanie w hotelach pracowniczych. Ponadto Kombinat zapewnia: — świadczenia socjalno-bytowe według specjalnych norm i zasad obowiązujących w hutnictwie — wypocznik we własnych domach wczasowych o wysokim standardzie — opiekę lekarską w nowoczesnie wyposażonych gabinetach lekarskich i przychodniach specjalistycznych — możliwość podnoszenia kwalifikacji, wyczerania zawodu, uzyskania specjalizacji zawodowej

Dodatkowych informacji udziela oraz dokonuje przyjęć Dział Kadr i Analiz Społecznych Kombinatu Metalurgicznego „Huta im. Lenina” — Centrum Administracyjne — budynek „Z”, klatka „C”, pokój 14, tel. centrali 44-46-66, wewn. 28-24 lub 68-90.

Dojazd z centrum Krakowa tramwajami nr 4, 9, 15, 22. K-8048

masze MIASTO

raporty z KRAKOWSKI

● pisaliśmy o niej, o tym, że do piwnicy budynku przy ul. Winiarskiego 34 dostawiała się woda od strony południowej i zachodniej. Po interwencji zlikwidowano jej „wpływ” od południa, pozostawiając niekiedy dziurę w murze od zachodu. Tak trwa do dzisiaj. Zbliżają się jesień i zima, a lokatorzy boją się, że ich zimowe zapasy pochlone żywił. Do zatkania dziury potrzebne jest wiadro cementu. Ciekawe czego brakuje — cementu czy wiadra? A może obojętne?

● twierdzi jeden z Czytelników, że najbogatszy w Krakowie jest Wojewódzki Urząd Telekomunikacji. Dlaczego? Za telefon zainstalowany w czerwcu br. do chwili obecnej nie wystawił jeszcze rachunku.

MAŁA KRONIKA

● KDK „Pałac pod Baranami” (Rynek Gł. 27): W cyklu „Spotkania z psychologią” — wykład doc. dr. Zbigniewa Nęckiego dla młodzieży szkół średnich pt. „Konflikty międzyludzkie — źródła, przebieg, rozwiązanie” — 18; Wystawa „Sztuka i rękodzieło Podhala” (14—18).

● Klub MPMK (Rynek Podgórski 7): Spotkanie z red. J. Lubartem-Krzyżką pt. „U Lemków na Lemkowszczyźnie” — 18, wst. wolny.

● Klub „Rotunda” (Oleandry 1): Recital Andrzeja Rosiewicza — 22,30.

● DK Zakładów Sądowych (Zakopianska 62): „Panie mój — synu mój” — spektakl w wykonaniu J. Kowiana i P. Dobrzańskiego — 12,30.

● Klub „Pod Przelazką” (Bydgoska 19B): Kabaret: M. Zembaty, T. Ross, K. Daukszewicz, J. Porter — 21,30.

● Dworek Białoprądnicki (Papiernicza 2): Wystawy: „Z archiwum Dworku”; „Twórcy nieprofesjonalni”; „Chrobak” (kompoz. przestrzenno-użytkowe T. Chrobaka); „Prace plastyczne dzieci” (9—18).

● Klub „Zaścianek” (Reymonta 81): Konkurs dla amatorów pt. „Jazz, ależ to bardzo proste” — 19.

● Klub „Starówka” (Szczepańska 5): „Co nowego w kraju i na świecie” — spotkanie z mgr. E. Jakóbkim — 19.

● Czerwonoprądnicki Klub Kultury (Dobrego Pasterza 100): Wystawy: „Przeżycia i kosmos”; „J. Szindler”; „Martwa natura i pejzaż”; A. Stojanicki (14—21).

● Cyrk „Areny” (N. Huta, pl. Centralny): 17.



około czwartku dostawę samochodów z holenderskiej firmy D.H.D. do składu Konsygnacyjnego w Krakowie przy ul. Wielickiej 224:

- MERCEDES 240 D/76 (nadwozie W 123 „beczka”, zielony, 10 950 DM)
- MERCEDES 200 D/76 (nadwozie W 123 „beczka”, beżowy, 11 350 DM)
- MERCEDES 200 D/77 (nadwozie W 123 „beczka”, biały, 12 200 DM)
- FORD GRANADA 2.1 D/78, beżowy, 8500 DM
- FORD GRANADA 2.1 D/78, srebrzysty, 8500 DM
- FORD GRANADA 2.1 D/79, beżowy, 9250 DM
- AUDI 100 5D/79, zielony, 10 250 DM
- PEUGEOT 504 GLD/78, biały, 7000 DM

Oprócz tego, również kolekcję czwartku nadejdzie kolejny transport 8 samochodów z Holandii z firmy D.H.D. do Składu Konsygnacyjnego THZ POLIMAR w Krakowie przy ul. Wielickiej 224. Natomiast do Składu Konsygnacyjnego THZ POLIMAR w Krakowie przy ul. Ofiar Dąbia 14 w czwartek dotrze dostawa samochodów z zachodniemieckiej firmy TANKE G.m.b.H.

UWAGA! Cena samochodów kupowanych w THZ POLIMAR jest ostateczna — nie uiszczą się żadnych dodatkowych opłat celnych, ani podatkowych.

Zanim skryje to śnieg

Nie czas dzisiaj, przynajmniej w Krakowie, chodzić z głową w chmurach. I nie jest to bynajmniej dwuznaczna aluzja, nie podobno. Sami Państwo przyznacie, że stan krakowskich chodników i — miejscami — przejść dla pieszych wola o pomście do nieba i zmusza do patrzenia pod nogi. Polamane, nierówno ułożone płyty, zapadnięte lub wybrzuszone cyhają na nogi stare i młode, grożą obcasami, czyli butem. Objuczeni siatkami, chodzący z nosem na kwintę i oczami utkwionymi w chodniku. Gdy spadnie deszcz, atrakcji czeka nas o wiele więcej: a to spod

płyty, na której nieopatrznie postawiliśmy nogę wytrzyśnie rzadkie błotko wprost na świąteczny garnitur lub wyliczowa spódnica, a to dziecko, które prowadzimy na spacer, wpadnie po pas w zaczajoną kałużę.

A wszystko to dzięki Miejskiemu Zarządowi Dróg. W jakiejś przykład Krowodrzy pod koniec roku lub na początku nowego Dzielnicy Zarząd Dróg organizuje spotkania z członkami 25 komitetów osiedlowych, których przedstawiciele ustalają potrzeby mieszkańców w zakresie napraw i tworzenia nowych chodników i przejść, słowem tego wszystkiego, co

podlega tej instytucji, a niezbędne jest dla wszystkich pieszych. Wątpić jednak należy w skuteczność, a nawet sens tych spotkań i ustaleń, gdyż kierownik DZD Krowodrzy **Dariusz Gronke** zapytany o zły stan (pokrzywione płyty, wystające krawężniki, weale nie poziom ich ułożenie) szeroko stłoni sprawozdających klientów „Jogurtka” przez ulicę Galla na drugą stronę ul. 18 Stycznia, wyraził zdziwienie słowami „mieszka w pobliżu, ale nie takiego nie zauważyłem”. Być może na zasadzie, że gdzie indziej jest jeszcze gorzej, bo przecież to prawda. Wystarczy się przejść ul. Długą, lub spojrzeć tylko na krawężniki: u

Wytwórnia wyrobów z lateksu „Polgum” — Spółdzielnia Pracy jest jednym z trzech tego typu przedsiębiorstw działających na terenie całej Polski. Jej podstawowym surowcem produkcyjnym jest sok z drzewa kauczukowego (czyli lateks), który kupowany jest za ciężkie dewizy na zamówienia rządowe. Wykonuje się z niego przede wszystkim reklamowe operacje, które są specjalnością liczącego już blisko 35 lat „Polgumu”. W tym roku spółdzielnia wyprodukuje 6 milionów par tych rękawic, których lwia część przeznaczona jest na zaspokojenie potrzeb krajowego rynku.

Niewielkie ich ilości wysyła się też do Jugosławii (ale tylko 20 procent tego co oni

zamówili), tym samym powracając do, przetrwanego latami kryzysowego „głodu”, eksportu.

Poza rękawicami operacyjnymi spółdzielnia robi także „palcę” lekarskie używane przez ginekologów. Z początkiem przyszłego roku planuje się uruchomić produkcję palców z ochraniaczem. Będzie to nowość w Polsce (na świecie pałce z ochraniaczem stosowane są już od dawna) niezmiernie ułatwiająca pracę lekarza.

Druga dziedziną działalności „Polgumu” związana jest z

meteorologia. Spółdzielnia jest jedynym w kraju producentem balonów meteorologicznych. Sprzedaje się w stanie surowym, po czym specjaliści od przepowiadania pogody montują na nich fachowy sprzęt, który dostarcza danych o zmieniających się warunkach atmosferycznych.

Nieco inne przeznaczenie mają baloniki zabawowe, produkowane z resztek materiałowych z myślą o najmłodszym.

Spółdzielnia nie narzeka na braki surowca czy też zbyt

gotowych już towarów. Za to gorzej jest, jeśli idzie o pomieszczenia, gdzie odbywa się produkcja. Są to w większości przypadków stare i wysłużone obiekty, pamiętające jeszcze czasy austriackiej administracji np. zakład przy ul. Szlak mieszczący się w walącym się budynku, postawionym przez Austriaków przed ponad 100 laty. Dlatego też wymagają one natychmiastowego remontu kapitalnego. Niestety, spółdzielnia ma na ten cel tylko około 7 milionów złotych, co na pokrycie potrzeb rzędu blisko 70 milionów złotych jest sumą śmiesznie niską i z trudem wystarczającą na przeprowadzenie bieżących niewielkich zabiegów remontowo-kosmetycznych. (koż)

Dylematy „Polgumu”

Jest co, nie ma jednak gdzie robić...

Czernichów nie pokonany

Podobnie jak w latach ubiegłych w Województwie Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Krakowie odbyło się w czasie posiedzenia Rady WZRKIOR ogłoszenie zwycięstwa na najlepszym zniwiarza, a także w konkurencjach indywidualnych na kombajnistę, w kółkach rolniczych, spółdzielniach produkcyjnych, KOPR, a także w ZMW. O wynikach decydowały nie tylko godziny przepracowane maszyną, ale również jakość wykonywanej pracy, troska o sprzęt i lin. elementów.

W konkurencji indywidualnej za zbiór kombajni i oraz II miejsce przypadło kombajnistom z SKR Czernichów **Jakowi Wędzisz** i **Zdzisławowi Młostkowi**. Najlepszym operatorem kombajnu w WZ RSP został **Marian Wójcik**. Za ostatnie zboż wiązalkami I miejsce uzyskał **Józef Krupa** z SKR Zielonki. Komii

Wczoraj wzięto także nagrody za najefektywniejszy, zgodny z tradycją tego regionu wieniec dożynkowy. Na konkurs nadstawiono 21 wienców. 4 pierwsze miejsca uzyskały wieniec: **KGW Brzezie**, **gm. Zabierzów**, **Czubarowice** **gm. Jerzmanowice**, **Głogocin** **gm. Myślenice** oraz **Koła ZMW Żbik** z **gm. Krzeszowice**.

W czasie wczorajszego uroczystości, w której udział wzięli m. in. wiceprezydent **Władysław Gondek**, kilkudziesięciu pracowników Wojewódzkiego Związku oraz działaczy udekorowano Medalami 40-lecia PRL odznaczeniami państwowymi oraz resortowymi. (cm)

Lizanie cukru przez szybę

Już od kilku dni niektórzy lizankownicy oglądają mogą lepszy niż dotąd obraz II programu telewizyjny na kanale 33. Niektórzy, aczkolwiek niezłe telewizory nie potrzebują żadnych dodatkowych urządzeń, by odbiór wyraźnie się poprawił. Inne odbiorniki nowego

stwo w sklepach, ani w hurtowni. W sklepie „Domaru” nr 49 przy ul. 18 Stycznia z częściami radiowo-telewizyjnymi co drugi klient pyta o to, kiedy będą. Sprzedawcy przywidli, już odpowiadając „nie ma”, nie wiadomo kiedy będą”, „zamawialiśmy du-

Komunikat

Dyrekcja Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu zawiadamia, że w dniach 23 i 24 października br. wszystkie wystawy wawelskie będą nieczynne.

żoną ilość”, i mówią nie bez złośliwości, że jeszcze nie tak dawno sami namawiali do ich kupowania, gdy leżały. Tym niemniej sytuacja wygląda raczej beznadziejnie — jak lizanie cukierka przez szybę: bo przecież niby można odbierać II program lepiej niż dotąd, ale praktycznie się nie da. Coż, może wybrać się na drugi koniec Polski? Może tam właśnie „zrużnic”? (ev)

Dom Harcerza — dla nie lubiących się nudzić

Oferta działu techniczno-sportowego. Skierowana jest ona do budowniczych modeli latających i pływających, amatorów utrwalania otaczającego świata na kliszy fotograficznej, chemików do nauki pływania lub żeglownia (kurs wszystkich specjalności lotowych i podstawowych i morskich), zapaleńców turystyki i tańca towarzyskiego, klub muzyczny (zespóły muzyczne, wokalne, wokalo-instrumentalne) pracownia teatralna i filmowa (dyskusyjny miniklub filmowy).

Równie bogato wygląda oferta działu techniczno-sportowego. Skierowana jest ona do budowniczych modeli latających i pływających, amatorów utrwalania otaczającego świata na kliszy fotograficznej, chemików do nauki pływania lub żeglownia (kurs wszystkich specjalności lotowych i podstawowych i morskich), zapaleńców turystyki i tańca towarzyskiego, klub muzyczny (zespóły muzyczne, wokalne, wokalo-instrumentalne) pracownia teatralna i filmowa (dyskusyjny miniklub filmowy).

Równie bogato wygląda oferta działu techniczno-sportowego. Skierowana jest ona do budowniczych modeli latających i pływających, amatorów utrwalania otaczającego świata na kliszy fotograficznej, chemików do nauki pływania lub żeglownia (kurs wszystkich specjalności lotowych i podstawowych i morskich), zapaleńców turystyki i tańca towarzyskiego, klub muzyczny (zespóły muzyczne, wokalne, wokalo-instrumentalne) pracownia teatralna i filmowa (dyskusyjny miniklub filmowy).

notowania giełdy

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

A punktualnie o godzinie 10 na giełdzie i w jej okolicach, gdzie też się tego handluje, zrobiło się niebiesko, ale nie od spalin, lecz od milicjnych mundurów. I właściwie można było już iść do domu, bo kiedy giełda jest pod specjalnym nadzorem, to zdarza się cenowe cuda i opanowanie „malucha” można kupić za 2500 zł, zwłaszcza, gdy pytającym o cenę jest milicjant w mundurze lub po cywilnemu. Ale w tej rubryce przedstawiam notowania giełdowe, a nie wyjątkowe... (tuam)

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

notowania giełdy

THE UNITED STATES OF AMERICA

ONE ZŁOTY

7

samochodowej

W dziale akcesoriów — oprócz owego TRAYAL 165×13 po 14 tys. zł/szt., STOMIL D-90 155×13 po 10 000 zł/szt., STOMIL D-124 135×12 po 9 000 zł/szt. — wszystkie bez detek. Za detkę 135/12 zdaną 750 zł. Natomiast wędka teleskopowa z kotłowatym dostępna była za 10 000 zł.

teatry

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): Moller; Świątoszek — 19,15. MIĘSIĄCZKA (pl. Ducha 2): A. Strzelecki; Ciomni — 17. STARY GABRIELSKI (pl. Ducha 3): Pedro Calderon de la Barca; Zycie jest snem — 19. BAGATELA (Karmelicka 6): Wg J. Ch. Andersena; Kiedy śpiewa słowak — 11, 13. LUDOWY (os. Teatralne 24): M. Konopnicka; O krasnoludkach i o sierocie Marysi — 11. OPERETKA (Lobzów 40): E. Szwarc; Czerwony Kapturek — 11. GROTESKA (Skarbowska 2): V. Popstlova; Królewna i echo — 10. Pozostałe teatry nieczynne

kina

KIÓW (Kraśnicka 34): Błękitny Grom (USA 15 lat) i filmy krótkometr. — 16,30; Paj wio (USA 18 lat) i filmy krótkometr. — 19,30. KULTURA (Rynek Gł. 27): Kaskader z przepiękną (USA 18 lat) — 9,30, 12, 15, 20; Wątek miłości (USA 15 lat) — 15, 18, 21, 24, 27, 30, 33, 36, 39, 42, 45, 48, 51, 54, 57, 60, 63, 66, 69, 72, 75, 78, 81, 84, 87, 90, 93, 96, 99, 102, 105, 108, 111, 114, 117, 120, 123, 126, 129, 132, 135, 138, 141, 144, 147, 150, 153, 156, 159, 162, 165, 168, 171, 174, 177, 180, 183, 186, 189, 192, 195, 198, 201, 204, 207, 210, 213, 216, 219, 222, 225, 228, 231, 234, 237, 240, 243, 246, 249, 252, 255, 258, 261, 264, 267, 270, 273, 276, 279, 282, 285, 288, 291, 294, 297, 300, 303, 306, 309, 312, 315, 318, 321, 324, 327, 330, 333, 336, 339, 342, 345, 348, 351, 354, 357, 360, 363, 366, 369, 372, 375, 378, 381, 384, 387, 390, 393, 396, 399, 402, 405, 408, 411, 414, 417, 420, 423, 426, 429, 432, 435, 438, 441, 444, 447, 450, 453, 456, 459, 462, 465, 468, 471, 474, 477, 480, 483, 486, 489, 492, 495, 498, 501, 504, 507, 510, 513, 516, 519, 522, 525, 528, 531, 534, 537, 540, 543, 546, 549, 552, 555, 558, 561, 564, 567, 570, 573, 576, 579, 582, 585, 588, 591, 594, 597, 600, 603, 606, 609, 612, 615, 618, 621, 624, 627, 630, 633, 636, 639, 642, 645, 648, 651, 654, 657, 660, 663, 666, 669, 672, 675, 678, 681, 684, 687, 690, 693, 696, 699, 702, 705, 708, 711, 714, 717, 720, 723, 726, 729, 732, 735, 738, 741, 744, 747, 750, 753, 756, 759, 762, 765, 768, 771, 774, 777, 780, 783, 786, 789, 792, 795, 798, 801, 804, 807, 810, 813, 816, 819, 822, 825, 828, 831, 834, 837, 840, 843, 846, 849, 852, 855, 858, 861, 864, 867, 870, 873, 876, 879, 882, 885, 888, 891, 894, 897, 900, 903, 906, 909, 912, 915, 918, 921, 924, 927, 930, 933, 936, 939, 942, 945, 948, 951, 954, 957, 960, 963, 966, 969, 972, 975, 978, 981, 984, 987, 990, 993, 996, 999, 1002, 1005, 1008, 1011, 1014, 1017, 1020, 1023, 1026, 1029, 1032, 1035, 1038, 1041, 1044, 1047, 1050, 1053, 1056, 1059, 1062, 1065, 1068, 1071, 1074, 1077, 1080, 1083, 1086, 1089, 1092, 1095, 1098, 1101, 1104, 1107, 1110, 1113, 1116, 1119, 1122, 1125, 1128, 1131, 1134, 1137, 1140, 1143, 1146, 1149, 1152, 1155, 1158, 1161, 1164, 1167, 1170, 1173, 1176, 1179, 1182, 1185, 1188, 1191, 1194, 1197, 1200, 1203, 1206, 1209, 1212, 1215, 1218, 1221, 1224, 1227, 1230, 1233, 1236, 1239, 1242, 1245, 1248, 1251, 1254, 1257, 1260, 1263, 1266, 1269, 1272, 1275, 1278, 1281, 1284, 1287, 1290, 1293, 1296, 1299, 1302, 1305, 1308, 1311, 1314, 1317, 1320, 1323, 1326, 1329, 1332, 1335, 1338, 1341, 1344, 1347, 1350, 1353, 1356, 1359, 1362, 1365, 1368, 1371, 1374, 1377, 1380, 1383, 1386, 1389, 1392, 1395, 1398, 1401, 1404, 1407, 1410, 1413, 1416, 1419, 1422, 1425, 1428, 1431, 1434, 1437, 1440, 1443, 1446, 1449, 1452, 1455, 1458, 1461, 1464, 1467, 1470, 1473, 1476, 1479, 1482, 1485, 1488, 1491, 1494, 1497, 1500, 1503, 1506, 1509, 1512, 1515, 1518, 1521, 1524, 1527, 1530, 1533, 1536, 1539, 1542, 1545, 1548, 1551, 1554, 1557, 1560, 1563, 1566, 1569, 1572, 1575, 1578, 1581, 1584, 1587, 1590, 1593, 1596, 1599, 1602, 1605, 1608, 1611, 1614, 1617, 1620, 1623, 1626, 1629, 1632, 1635, 1638, 1641, 1644, 1647, 1650, 1653, 1656, 1659, 1662, 1665, 1668, 1671, 1674, 1677, 1680, 1683, 1686, 1689, 1692, 1695, 1698, 1701, 1704, 1707, 1710, 1713, 1716, 1719, 1722, 1725, 1728, 1731, 1734, 1737, 1740, 1743, 1746, 1749, 1752, 1755, 1758, 1761, 1764, 1767, 1770, 1773, 1776, 1779, 1782, 1785, 1788, 1791, 1794, 1797, 1800, 1803, 1806, 1809, 1812, 1815, 1818, 1821, 1824, 1827, 1830, 1833, 1836, 1839, 1842, 1845, 1848, 1851, 1854, 1857, 1860, 1863, 1866, 1869, 1872, 1875, 1878, 1881, 1884, 1887, 1890, 1893, 1896, 1899, 1902, 1905, 1908, 1911, 1914, 1917, 1920, 1923, 1926, 1929, 1932, 1935, 1938, 1941, 1944, 1947, 1950, 1953, 1956, 1959, 1962, 1965, 1968, 1971, 1974, 1977, 1980, 1983, 1986, 1989, 1992, 1995, 1998, 2001, 2004, 2007, 2010, 2013, 2016, 2019, 2022, 2025, 2028, 2031, 2034, 2037, 2040, 2043, 2046, 2049, 2052, 2055, 2058, 2061, 2064, 2067, 2070, 2073, 2076, 2079, 2082, 2085, 2088, 2091, 2094, 2097, 2100, 2103, 2106, 2109, 2112, 2115, 2118, 2121, 2124, 2127, 2130, 2133, 2136, 2139, 2142, 2145, 2148, 2151, 2154, 2157, 2160, 2163, 2166, 2169, 2172, 2175, 2178, 2181, 2184, 2187, 2190, 2193, 2196, 2199, 2202, 2205, 2208, 2211, 2214, 2217, 2220, 2223, 2226, 2229, 2232, 2235, 2238, 2241, 2244, 2247, 2250, 2253, 2256, 2259, 2262, 2265, 2268, 2271, 2274, 2277, 2280, 2283, 2286, 2289, 2292, 2295, 2298, 2301, 2304, 2307, 2310, 2313, 2316, 2319, 2322, 2325, 2328, 2331, 2334, 2337, 2340, 2343, 2346, 2349, 2352, 2355, 2358, 2361, 2364, 2367, 2370, 2373, 2376, 2379, 2382, 2385, 2388, 2391, 2394, 2397, 2400, 2403, 2406, 2409, 2412, 2415, 2418, 2421, 2424, 2427, 2430, 2433, 2436, 2439, 2442, 2445, 2448, 2451, 2454, 2457, 2460, 2463, 2466, 2469, 2472, 2475, 2478, 2481, 2484, 2487, 2490, 2493, 2496, 2499, 2502, 2505, 2508, 2511, 2514, 2517, 2520, 2523, 2526, 2529, 2532, 2535, 2538, 2541, 2544, 2547, 2550, 2553, 2556, 2559, 2562, 2565, 2568, 2571, 2574, 2